

## Wiadomość Tygodnia

### ŻYCIE KONSEKROWANE I CHRZEST POLSKI - 1050 LAT WSPÓLNYCH DZIEJÓW

List Komisji ds. Instytutów Życia Zakonnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego 2 lutego 2017 roku



Kadr z filmu „Krzyż i korona” w reżyserii Zdzisława Cozaca

W tegoroczny Dzień Życia Konsekrowanego, który tradycyjnie obchodzimy w święto Ofiarowania Pańskiego, mając za sobą obchody 1050-lecia Chrztu Polski, warto ukazać, w kontekście polskich dziejów, związek konsekracji zakonnej i konsekracji chrzcielnej. Sobór Watykański II w *Dekrecie o odnowie życia zakonnego* stwierdza, że członkowie wszystkich instytutów powinni sobie uświadamiać, iż całe swe życie oddali na służbę Bogu, „co stanowi jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża” (nr 5).

#### Konsekracja chrztu i konsekracja zakonna

Do Kościoła zostajemy włączeni poprzez sakrament chrztu. Bóg pragnie, aby łaska chrzcielna rozwijała się w nas na różne sposoby. Jedną z konkretnych dróg tego rozwoju jest życie konsekrowane. Z drugiej strony można stwierdzić, że istotą konsekracji zakonnej jest osobista więź z Chrystusem we wspólnocie z innymi. A skoro konsekracja chrztu jest podstawą osobistej więzi z Chrystusem we wspólnocie Kościoła, to życie konsekrowane w niej właśnie znajduje swój fundament.

Z tego zakorzenienia wszystkich możliwych form chrześcijańskiego życia w sakramentalnej łasce chrztu wynika równa godność chrześcijan, o której w adhortacji *„Vita consecrata”* tak pisał Jan Paweł II: „Równa godność wszystkich członków Kościoła jest dziełem Ducha, opiera się na chrzcie i bierzmowaniu, a umacnia się dzięki Eucharystii. Jednakże dziełem Ducha jest także wielość form. To On buduje Kościół jako organiczną komunię, obejmującą wielorakie powołania, charyzmaty i posługi” (nr 31).

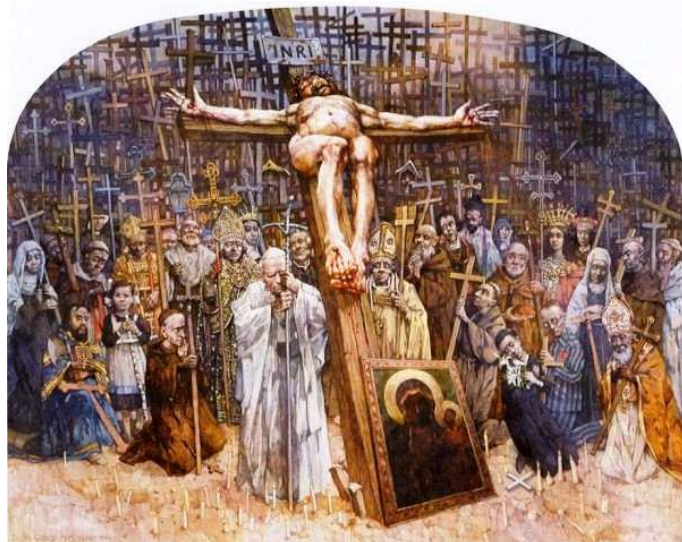
Na ziemiach Polski owo budowanie Kościoła splotło się, poczynszy od chrztu Mieszka, z budowaniem polskiej państwowości. Częstką tej historii jest obecność osób konsekrowanych, biorących współodpowiedzialność za budowanie dobra Ojczyzny. Z tego wielkiego bogactwa dziejów przypomnijmy tylko niektóre osoby i wydarzenia.

#### Osoby konsekrowane w dziejach ochrzczonego narodu

Chryścianizacja Polski, po 966 roku, dokonywała się przy udziale osób zakonnych. Św. Wojciech, zanim został biskupem, był benedyktyinem. Podobnie bp Bruno z Kwerfurtu. Obydwaj

zginęli śmiercią męczeńską, głosząc Ewangelię. Męczennikami było też Pięciu Braci Międzyrzeckich z opactwa benedyktyńskiego ufundowanego przez Bolesława Chrobrego. W kronice Thietmara znajdujemy wzmiankę, że córka Chrobrego była opatką. A zatem od początku istniały na ziemiach polskich także żeńskie formy życia konsekrowanego.

Klasztory benedyktynów, jak i przybyłych do Polski w XII wieku cystersów, były ośrodkami ewangelizacji i katechizacji, ale także kultury, rolnictwa, gospodarki. Cystersem był bł. Wincenty Kadłubek, pierwszy dziejopisarz Polski. XIII i XIV wiek, to na ziemiach polskich czas dynamicznego rozwój augustianów, franciszkanów oraz dominikanów, na czele z tak wybitnymi postaciami jak św. Jacek i bł. Czesław. W tym okresie powstają w Polsce klasztory klarysek z takimi osobowościami jak święte księżne: Kinga i Jolanta. Pod koniec XIV wieku zostają sprowadzeni do Polski paulini, których klasztor na Jasnej Górze stał się duchową stolicą Polski i punktem odniesienia w najtrudniejszych momentach polskiej historii. Później, w wiekach XVI-XVIII, jezuita, a także pijarzy ze Stanisławem Konarskim na czele, tworzą w Polsce nowoczesne szkolnictwo. Kształcą kolejne pokolenia w miłości do Polski i Kościoła. Jakub Wujek tłumaczy Biblię, przez co m.in. przyczynia się do rozwoju nowożytnej polskiej mowy. Piotr Skarga natomiast uczy Polaków, poczynając od sprawujących władzę, patriotyzmu i dobrych obyczajów. Jego „Żywoty świętych” stają się najpoczytniejszą polską lekturą. W tym okresie urodzona w Braniewie Regina Protmann zakłada zgromadzenie katarzynek, które podejmuje dzieła miłosierdzia. Charyzmatyczna benedyktyńska Magdalena Mortęska, pisarka i tłumaczka, kładzie nacisk na wykształcenie, wymagając od mniszek pisania po polsku i po łacinie. Jest autorką dwóch wybitnych dzieł, które wchodziły do kanonu barokowej literatury religijno-mistycznej. Założycielka prezentek Zofia Czeska tworzy model życia konsekrowanego kobiet zaangażowanych aktywnie w życie społeczne, szczególnie na polu edukacji. W 1612 roku przybywają do polski karmelitanek, których klasztory stają się promieniującymi ośrodkami modlitwy. Jedną z pierwszych polskich karmelitanek, mistyczka Marianna Marchocka, jest autorką pierwszej autobiografii napisanej przez Polkę.



"Golgota Jasnogórska" Jerzego Dudy-Gracza, Stacja XIV

W czasie zaborów zakony, jako ośrodki katolicyzmu i polskości, były szykanowane i zamykane. Życie konsekrowane jednak nie zamarło, a nawet powstawały jego nowe formy. Kapucyn Honorat Koźmiński założył 14 żeńskich zgromadzeń zakonnych, tzw. skrytek, gdyż ich członkinie nie chodziły w habitach, by ominąć rosyjskie zakazy dotyczące zgromadzeń po powstaniu styczniowym.

Poświęcały się głównie pracy wychowawczej i charytatywnej. Albert Chmielowski, sługa ubogich, założyciel albertynów i albertynek, był powstańcem styczniowym odznaczonym pośmiertnie przez prezydenta Mościckiego „za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej”. Pośmiertnie przez tegoż samego prezydenta została odznaczona za pracę na rzecz Ojczyzny Aniela Róża Godecka, współzałożycielka siostr honoratek. Innym znanym zakonnikiem okresu zaborów był Rafał Kalinowski, powstaniec, sybirak, a potem kapłan karmelita, który zasłynął jako gorliwy spowiednik. W czasach zaborów powstają niepokalanki, które wychowały pokolenia polskich dziewcząt w duchu patriotyzmu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zakony włączyły się w dzieło odbudowywania polskiej państwowości. Potem osoby konsekrowane wraz z całym narodem opierały się hitlerowskiej i stalinowskiej napaści, płacąc za to często najwyższą cenę, czego symbolem jest Maksymilian Kolbe, a także 11 nazaretanek zamordowanych przez okupanta niemieckiego w Nowogródku, czy też niepokalanki, które zginęły z rąk UPA. W czasach komunizmu zakony, dzięki mądrości Prymasa Wyszyńskiego, nie tylko przetrwały, ale stanowiły przestrzeń wolności i nadziei.

### Osoby konsekrowane ambasadorami Polski

Różnorakie formy życia konsekrowanego charakteryzują się m.in. tym, że są międzynarodowe. Osoby konsekrowane z zagranicy żyją i pracują w Polsce, a z drugiej strony zakonnice i zakonnicy z Polski są obecni w wielu krajach na świecie. Pełnią tam niekiedy rolę swoistych ambasadorów naszego kraju. Czyniąc dobro, dają świadectwo o Polakach i Polsce, a zarazem są oparciem dla miejscowej Polonii. Nie brakuje wśród nich świętych i błogosławionych, również w naszych czasach, jak dwaj zamordowani w Peru franciszkanie, Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek. Wielu innych oddało się posłudze chorym, w tym trędowatym, jak werbista Marian Żelazek, misjonarz Indii, mianowany do pokojowej Nagrody Nobla, czy też bł. Jan Beyzym, posługacz trędowatych na Madagaskarze.

Szczególny charyzmat pracy wśród Polaków żyjących poza granicami Polski mają chrystusowcy, którzy idąc z posługą kapłańską stają się niejednokrotnie ważnym punktem odniesienia w konkretnych relacjach między Polską a innymi krajami. Inne zgromadzenie, zmartwychwstańcy, narodziło się z polskiej Wielkiej Emigracji. W Rzymie byli nieformalną ambasadą nieistniejącej na mapach Polski. Przypomnijmy też Urszulę Ledóchowską, założycielkę urszulanek szarych, która podczas I wojny światowej przebywała w Skandynawii, a znając kilkanaście języków głosiła konferencje, w których podejmowała kwestię niepodległości Polski. Za te zasługi została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Będąc ambasadorami polskości w innych krajach, osoby konsekrowane są przede wszystkim ambasadorami u Boga. Omadlają od wieków polskie sprawy. Znana dziś na całym świecie Siostra Faustyna zanotowała w swoim „Dzienniczku”: „Ojczyzna moja kochana, Polsko, o gdybyś wiedziała, ile ofiar i modłów za ciebie do Boga zanoszę. Ale uważaj i oddawaj chwałę Bogu, Bóg cię wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna” (Dz. 1038).

### Papież Franciszek na Jasnej Górze i w Krakowie na Białych Mordach

O związanych z Kościołem dziejach Polski mówił na Jasnej Górze papież Franciszek: „Wasza historia, uformowana przez Ewangelię, Krzyż i wierność Kościołowi, była świadkiem pozytywnego wpływu autentycznej wiary, przekazywanej z rodziny do rodziny,

z ojca na syna". Można powiedzieć, że częścią tej historii są rodziny zakonne, konsekrowani siostry i bracia, którzy przekazując z pokolenia na pokolenia swe charyzmaty, przekazują wiarę. Papież wskazał na rolę Maryi w polskich dziejach: „Mogliście – stwierdził – namacalnie dotknąć konkretnej i przezornej czułości Matki wszystkich, której przybyłem tutaj oddać cześć jako pielgrzym”. Oddanie Matki i Królowej Polski była inspiracją dla wielu form życia konsekrowanego.

W sanktuarium Jana Pawła II na Białych Morzach k. Łagiewnik, zwracając się do duchownych i osób konsekrowanych, Franciszek wskazał na konieczność podejmowania tu i teraz wielkiego dziedzictwa przeszłości. „Można powiedzieć – zauważył papież – że Ewangelia, żywa księga Bożego miłosierdzia, [...] ma wciąż na końcu białe karty: pozostaje księgą otwartą, do której pisania jesteśmy powołani – tym samym stylem, to znaczy wypełniając dzieła miłosierdzia”.

### Odnówić ofiarowanie

Słowa Ojca św. wypowiedziane na Jasnej Górze i w Krakowie są zaproszeniem do odnowienia konsekracji chrztu i konsekracji zakonnych, do ponowienia ofiarowania siebie w służbie Bogu i ludziom. Maryja i Józef, zgodnie z prawem Mojżeszowym, przynieśli Jezusa, by Go przedstawić, poświęcić Panu. A Jezus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek – przeszedł przez ziemię ofiarowując siebie Bogu Ojcu za nasze zbawienie. Konsekracja chrzcielna i wypływające z niej życie konsekrowane są wezwaniem, ale przede wszystkim taską, by iść śladami Chrystusa do wieczystej Ojczyzny, do domu Boga Ojca, gdzie każda konsekracja znajdzie swe spełnienie w Trójcy Przenajświętszej.

+ *Kazimierz Gurda*  
Przewodniczący Komisji  
ds. Instytutów Życia Konsekrowanego  
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP

List stanowi materiał do wykorzystania duszpasterskiego zgodnie z wolą biskupa diecezjalnego. Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

## Wiadomości Krajowe

### W BAZYLICE ŚW. KRZYŻA ROZPOCZĘCIE OBCHODÓW DNIA ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W Warszawie modlono się 29 stycznia w sposób szczególny w intencji osób konsekrowanych. Liturgii w stołecznej bazylice św. Krzyża, sprawowanej w związku z przypadającym 2 lutego świętem, w którym koncentrujemy się na stylu życia wg tzw. rad ewangelicznych, przewodniczył bp Kazimierz Gurda.

Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podkreślił, że wspólna modlitwa jest okazją do dziękczynienia za dar życia konsekrowanego.

„Prosimy dzisiaj Pana Boga, aby pobłogosławił wszystkim tym, którzy weszli na drogę życia konsekrowanego. Chcemy Mu dzisiaj podziękować również za wszystkie wspólnoty, które są w naszych parafiach, diecezjach i naszej Ojczyźnie” – mówił bp Gurda.

„Życie konsekrowane należy do samego serca Kościoła” mówił w homilii ojciec Piotr Stasiński, kapucyn.

„Konsekracja życia w Kościele i przez Kościół, która się urzeczywistnia w instytutach zakonnych i świeckich jest po to, by chrześcijanom nieustannie przypominać, że należy świętością odpowiadać na miłość Bożą, rozlaną w naszych sercach” – powiedział o. Stasiński.

W Polsce działała obecnie niemal 180 zakonów i zgromadzeń zakonnych, do których przynależało ponad 32 tys. osób.

Ponadto 1300 osób konsekrowanych to członkowie instytutów świeckich.

Za: [Radio watykańskie](http://radio.watykanie.pl)



### HOMILIA O. PIOTRA STASIŃSKIEGO

Drodzy Bracia i Siostry, zgromadzeni przy ołtarzu Chrystusa Pana w bazylice świętokrzyskiej pod przewodnictwem biskupa Kazimierza, Drodzy Radiosłuchacze, szczególnie Chorzy i ich Opiekunowie, wszystkie osoby oddane Bogu przez konsekrację swojego życia.

„Powołanie”, to – można powiedzieć – „pobożne” słowo, którego znaczenie w języku kościelnym najłatwiej sprowadzić do wezwania i do podjęcia służby Bożej przez niektórych, wybranych chrześcijan. Jednak zaproszenie, które dziś brzmi w liturgii, aby się przyjrzeć powołaniu „swojemu”, nie dotyczy jedynie księży, zakonników i siostr zakonnych. Święty Paweł pisze o tym do Koryntian, a poprzez nich do każdego członka Kościoła, bo my wszyscy przez dar chrztu świętego jeste-

śmy wezwani – powołani, poświęceni – konsekrowani do życia w Bogu, w Jego łasce przez Jezusa Chrystusa. Godność i piękno naszego chrześcijańskiego powołania – i także człowieczego, nie pochodzi od nas, nie jest naszą zasługą.

Apostoł Narodów nie pozwala żyć pozoram: niewielu jest wśród wielkich tego świata – pisze, bo Bóg wybrał to, co małe, dosłownie – to, co „głupie” w oczach świata, by zawstydzić tych, co łudzą się swoim znaczeniem, wielkością, opartą tylko na ludzkich kalkulacjach. Prorok Sofoniasz poucza w mocniejszych jeszcze słowach: tacy mają zwodniczy język, a swoją pozorną wielkość próbują budować na kłamstwach. Trzeba jednak przyznać, że jeśli ktoś cieszący się w naszej społeczności prestiżem i autorytetem, ktoś szlachetny i mądry, wyznaje odważnie swoją chrześcijańską wiarę i postępuje zgodnie z zasadami Ewangelii, to takie świadectwo ma wyjątkowe znaczenie i jego wartość jest nie do przecenienia.

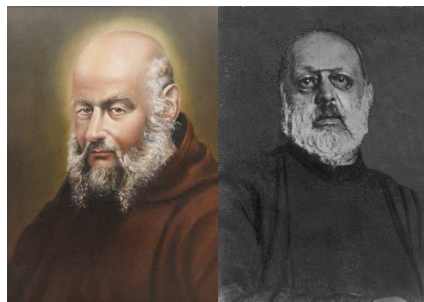
Konsekracja chrzcielna znajduje dopełnienie i szczyt w świętości, niekoniecznie uroczyste kanonizowanej czy beatyfikowanej. Świętość jest oczywistym i pełnym owocem chrztu. Do takiego stanu powołani są wszyscy chrześcijanie bez wyjątku i to już tu, na ziemi. Byłoby wielkim nieporozumieniem, gdyby człowiek wszczępiony przez chrzest w Boże życie, nie osiągnął pełni doskonałości.

Dzisiejszy fragment Ewangelii według świętego Mateusza o Błogosławie-

stwach, które Jezus przedstawił swoim uczniom na górze, zawiera „przepis” na święte życie chrześcijanina. To osiem kolumn, na których Pan osadził budowane przez siebie Królestwo Boże. Tak to odczytuje Kościół i dlatego tę ewangeliczną perykopę o ośmiu Błogosławieństwach głosi się każdego roku w Uroczystość Wszystkich Świętych, a nieraz też mogą ją usłyszeć uczestnicy liturgii pogrzebowej, bo w takich okolicznościach niezwykle mocno przemawia pouczenie o sensie i celu ludzkiego życia. Kładąc fundament pod Królestwo Boże, ogłaszając osiem Błogosławieństw, Mistrz z Nazaretu obnaża konkretne i bolesne właściwości ludzkiej egzystencji. Przecież nigdy nie brakowało nam ludzi ubogich i smutnych. Niesprawiedliwość i prześladowania dotyczyły wszystkich pokoleń, a agresywny świat, który zwykł pogardzać ludźmi cichymi i czystego serca, boleśnie tęskni za pokojem i spragniony jest miłosierdzia. Zbawiciel nie błogosławi tego, co ludzki grzech zniszczył i w czym się sprzeniewierzył pięknu Bożego stworzenia, ale bierze na siebie cały ciężar zepsutego świata, aby go wyzwolić od zła. Błogosławieni są ci, którzy pójdą za Nim Jego śladami, przemieniając świat od środka tak, jak drożdże przetwarzają ciasto. Jezus chętnie wziął na siebie krzyż, bo wiedział, że znajdzie naśladowców i współpracowników w dziele zbawienia. Eksceleńco, Drodzy Bracia i Siostry, w przeddzień beatyfikacji świętego Jana Pawła II jedna z gazet szwedzkich opublikowała artykuł, w którym znalazło się stwierdzenie, że do tej pory on sam ogłaszał świętych, a teraz stoi, jako następny w kolejce do świętości. Papież Polak w czasie swojego pontyfikatu ukazał świętość prawie dwóch tysięcy chrześcijan, mężczyzn i kobiet, duchownych i świeckich, dorosłych i dzieci, męczenników i wyznawców na wszystkich kontynentach. Święci są wśród nas i mają zbawienny wpływ nie tylko na ludzi, ale także na ich problemy, przynoszą odpowiedź na różne, czasem dramatyczne egzystencjalne pytania. Osobista świętość chrześcijanina należy do istoty chrześcijańskiego życia, nie jest sprawą prywatną. Ma znaczenie wspólnotowe, społeczne, ma wymiar publiczny, nawet państwowy. Jest jak miły aromat drogocennego olejku narodowego, który napelnił cały dom, gdy namaszczone nim Jezusa... Błogosławieństwa są dla wszystkich!

W czerwcu ubiegłego roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2017, rokiem świętego Alberta Chmielowskiego i błogosławionego Honorata Koźmińskiego. Okazją dla uroczystego uhonorowania tych dwóch postaci stała się setna rocznica ich śmierci – obaj zmarli w grudniu 1916 roku – a motywem stała się potrze-

ba ukazania ich „wybitnych zasług w działalności niepodległościowej oraz na polu pracy społecznej i artystycznej”. Sejm wyraził przekonanie o szczególnym znaczeniu ich dorobku dla dziedzictwa narodowego. Obu patronów ukazał w chwale ołtarzy święty Jan Paweł II. Obaj swoim życiem doskonale zinterpretowali osiem Błogosławieństw ewangelicznych. Każdy z nich miał swoją własną, niepowtarzalną ścieżkę życia, ale też łączy ich wiele podobieństw. Być może, tu jest ukryta tajemnica świętości?



Bł. Honorat i Św. Albert

Święty Albert był o szesnaście lat młodszy od błogosławionego Honorata. Wychowani zostali w katolickich rodzinach, które dziś nazwalibyśmy wielodzietnymi. Wrażliwi na piękno i niezwykle twórczy w działaniu, podjęli naukę w szkołach, które tę kreatywność pomogły im jeszcze rozwinąć. Obaj studiowali w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, Honorat – architekturę, a Albert malarstwo, w którym później doskonalili się jeszcze w Paryżu i w Monachium. Przecierpeli udrękę carskiego więzienia, jako konsekwencję swego patriotyzmu. W młodości każdy z nich na swój sposób przeżył duchowo ciemną noc wiary, tak wstrząsającą próbę relacji z Bogiem, że Honorat wspominając ją po latach, napisał: „byłem bliski obłędu”. To doświadczenie duchowej walki, rozświetliło ciemności ich serca, oczyściło i uporządkowało wewnętrzny nieład. Po odprawieniu spowiedzi generalnej z całego życia, obaj przyszli święci odkryli nową motywację dla swego powołania. Przyjęła ona postać Chrystusa, ukazaną przez przykład Jego doskonałego naśladowcy, Świętego Franciszka z Asyżu. Albert został odziany w szary habit w kościele kapucynów w Krakowie, założył własny zakon oparty na regule trzeciego zakonu franciszkańskiego i został pierwszym jego członkiem. Dzięki niemu powstała też żeńska gałąź zakonna sióstr albertynek. Honorat poprosił w Warszawie o przyjęcie do zakonu kapucynów.

W uzasadnieniu uchwały sejmowej napisano: „Wielki talent [Brata Alberta] oraz poświęcenie dla drugiego człowieka przyczyniły się do utrwalenia wśród Polaków najważniejszych postaw społecznych oraz dały im nadzieję na niepodległość i

sprawiedliwość społeczną na kolejne dziesięciolecie.” Od młodości Adam Chmielowski, nasz święty Albert, oddał się służbie wartościom najszlachetniejszym, sztuce, miłości do ojczyzny, która go kosztowała kalectwo, oddał się tak intensywnemu poszukiwaniu Chrystusa, Boga – Człowieka, że w końcu odnalazł Go w najuboższych, wydziedziczonych i bezdomnych. Im się w zupełności, bez reszty poświęcił. Gdy przyjaciel ubolewał nad marnowaniem geniuszu malarskiego, odpowiedział, że gdyby miał drugą duszę, to by tę oddał sztuce, ale duszę ma tylko jedną...

Błogosławiony Honorat, jak przypomina akt sejmowy, „całym swoim życiem dowiódł, że wartości, którymi się kierował i działania, jakie podejmował służyć miały drugiemu człowiekowi, a zwłaszcza temu najbiedniejszemu, najbardziej potrzebującemu – jego rozwojowi zarówno duchowemu, jak i społecznemu. Rozwojowi tak istotnemu, zwłaszcza w trudnych latach niewoli narodowej i niezbędnemu dla podtrzymania, za wszelką cenę, polskiej wspólnoty narodowej, zarówno w sferze duchowej, jak i materialnej.” Nie został architektem, który projektuje domy, drogi i mosty, ale nikt mu nie odmówi wybitnego udziału w budowaniu Królestwa Bożego. Nieprzeliczonej rzeszy ludzi wskazał drogę do Boga przez wyczerpującą, wielogodzinną służbę w konfesjonale, przez twórczość pisarską, przez powołanie do istnienia ponad dwudziestu zgromadzeń zakonnych, ukrytych przed wrogą carską władzą. Doskonale rozpoznawał znaki czasu i odpowiadał na nie tworząc szeroki front działań na rzecz społeczeństwa, rodzin, dla ocalenia polskości i wiary katolickiej. W poczuciu własnej słabości, pamiętając o błędach młodości i świadomy miłości Boga, mówił o sobie paradoksalnie: „jestem największym grzesznikiem na ziemi i człowiekiem na ziemi najszcześliwszym”.

Przypominamy dziś sylwetki tych dwóch świętych Polaków, zakonników i założycieli zakonów, bo w tym tygodniu, w najbliższy czwartek, 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, będziemy obchodzić w Kościele po raz 21. Dzień Życia Konsekrowanego, święto zakonników, sióstr zakonnych i świeckich osób konsekrowanych, którzy przez publiczne zobowiązanie do życia według Ewangelii, praktykują radykalne zachowanie trzech rad ewangelicznych, czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

W współczesnej teologii znajdujemy stwierdzenie, że życie konsekrowane należy do samego serca Kościoła, że ma decydujące znaczenie dla jego misji, ponieważ „wyraża najgłębszą istotę powołania chrześcijańskiego”. Błogosławio-

ny Honorat był przekonany, że bez życia zakonnego Kościół nie wypełniłby należycie swojej misji.

Kiedy przed dwudziestu laty święty papież Jan Paweł II zainicjował i ustanowił coroczne obchody Dnia Życia Konsekrowanego, w orędziu wydanym z tej okazji, odkrył trzy motywy swojej decyzji. Najpierw pojawia się potrzeba uwielbienia Boga i dziękczynienia za ten rodzaj życia, który ubogaca wspólnotę chrześcijańską licznymi charyzmatami i przynosi dojrzałe owoce świętości w duszach ludzi. Jan Paweł II powtórzył w tym miejscu retoryczne pytanie Świętej Teresy: „Czym byłby świat, gdyby nie było zakonników?” Nie mniej ważnym powodem jest sposobność pełniejszego poznania przez wierzących wartości tego rodzaju życia. Jest ono w swojej istocie formą stałego i

wiernego naśladowania Jezusa Chrystusa w Jego najpełniejszej więzi z Ojcem niebieskim.

Trzeci motyw odnosi się wprost do osób konsekrowanych, „które zanurzone – jak pisze Jan Paweł II, w tym tak często chaotycznym i niepewnym świecie, zajęte wieloma dręczącymi sprawami, otrzymają również pomoc z obchodów [...], aby powrócić do źródeł swojego powołania, aby dokonać bilansu własnego życia, oraz aby odnowić własną konsekrację.”

Konsekracja życia w Kościele i poprzez Kościół, która urzeczywistnia się w instytucjach zakonnych i świeckich, w powołaniu pustelników i dziewic, jest jednym wielkich charyzmatów Ducha Świętego. Zostawia On ten dar wspólnocie Ludu Bożego, aby każdy z nas mógł głębiej i

pełniej rozpoznać własną tożsamość, swoje powołanie do najściślejszego zjednoczenia z Bogiem. Jest po to, by chrześcijanom nieustannie przypominać, że „należy świętością odpowiadać na miłość Bożą, rozlaną w naszych sercach”, że „świat nie może się przemienić i ofiarować Bogu bez ducha ewangelicznych Błogosławieństw”.

Dzień Życia Konsekrowanego to nasze dziedzictwo pontyfikatu świętego Jana Pawła II. Niech wszystkim wiernym ukaże się w nim nieznanne może piękno Kościoła, dla osób konsekrowanych niech będzie źródłem radości i duchowej odnowy, a dla młodych, dla dziewcząt i chłopców, inspirującym pytaniem o własną drogę do świętości, pytaniem o życiowe powołanie. Amen.

Piotr Stasiński OFMCap  
Za: [www.zakony-zenskie.pl](http://www.zakony-zenskie.pl)

## W MIEJSCU PIASTOWYM UCZCZONO KS. MARKIEWICZA

*Patrzyli w niebo a jednocześnie bardzo mocno stąpali po ziemi* – mówił w niedzielę 29 stycznia o świętych bp Stanisław Jamrozek podczas uroczystości odpustowych ku czci bł. Bronisława Markiewicza. Za życie i dzieło bł. Bronisława dziękowali szczególnie przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, które założył – księża michalicy i siostry michalicki. Choć liturgiczne wspomnienie Błogosławionego obchodzi się 30 stycznia, w niedzielę przypadała 105. rocznica jego śmierci.

W okolicznościowej homilii bp Jamrozek mówił o drodze do świętości, którą pokonuje każdy człowiek, wypełniając swoje życiowe powołanie. Za św. Pawłem kaznodzieja zachęcał wiernych do przyglądnięcia się swojemu powołaniu, aby je umocnić i udoskonalić. Wskazywał: – *Święci nam pokazują, że przejście Bożą drogą jest możliwe.*

W realizowaniu Bożej woli pomóc może „program życiowy”. – *Nie chodzi o skrupulatność, ale o to, by nasze życie było uporządkowane w Panu Bogu.* – Droga do zbawienia jest zaś wyznaczona przez odczytane w Liturgii Słowa Ośiem Błogosławieństw – to droga doskonałości, choć sprzeczna ze współczesnym rozumieniem szczęścia: – *Dziś trudno zrozumieć że może być szczęśliwy ktoś, kto jest ubogi. Ubogi duchem jest ten, kto ma dystans do samego siebie (...). Świat proponuje bogactwo, unikanie cierpienia. Jeśli chcę dostać się do nieba, to te błogosławieństwa powinienem realizować w życiu codziennym.*

– *Patrzyli w niebo a jednocześnie bardzo mocno stąpali po ziemi* – to sekret, jaki w swoim życiu realizowali święci. Ich droga była niejednokrotnie bardzo trudna, jak droga bł. Bronisława. Kluczem do wierności i wytrwałości jest pokora. To dzięki niej człowiek potrafi przyjąć upomnienia i realizować Boże nakazy.



Na uroczystych obchodach ku czci bł. Bronisława Markiewicza obecni byli przedstawiciele zgromadzeń michalickich. Ks. Dariusz Wilk, Przełożony Generalny Zgromadzenia Św. Michała Archanioła zachęcał do modlitwy w trzech intencjach: o rychłą kanonizację bł. Bronisława, za powołanych i o nowe powołania do zgromadzeń michalickich. Za: [www.przemyska.pl](http://www.przemyska.pl)

## NOWY PROWINCJAŁ PALLOTYNÓW W WARSZAWIE

Rada Generalna Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, zgodnie z Prawem SAC (nr 136), zatwierdziła 25 stycznia br. rezultat głosowania decydującego na urząd Przełożonego prowincjalnego Prowincji Chrystusa Króla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Przełożonym prowincjalnym kadencji 2017-2020 został wybrany ks. Zenon Hanas SAC. Gratulujemy



**Ks. Zenon Hanas** (ur. 16 czerwca 1963 w Legionowie<sup>[1]</sup>) rzymskokatolicki duchowny, znawca mass-mediów; w latach 2004-2010 wicegenerał pallotyńów.

Ksiądz Zenon Hanas święcenia kapłańskie przyjął 6 maja 1989 w Ołtarzewie z rąk kard. Józefa Glempa. Ukończył studia teologiczne w Ołtarzewie i na KUL oraz studia filozoficzne zakończone doktoratem w dziedzinie komunikowania społecznego w Instytucie Mediów i Komunikacji Społecznej w Hochschule für Philosophie w Monachium. W latach 1996-1999 był redaktorem naczelnym Wydawnictwa Apostolicum w Ząbkach. W latach 1999-2004 pełnił funkcję wiceprowincjała pallotyńskiej Prowincji Chrystusa Króla. Wykładał na UKSW w Warszawie i w Wyż-

szym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie.

W latach 2004-2010 był wikariuszem generalnym (wicegenerałem) w Zarządzie Generalnym Stowarzyszenia Apostolstwa

Katolickiego (Księża Pallotynów) w Rzymie.

Ks. Hanas jest autorem szeregu publikacji na temat zastosowania współczesnych mediów komunikacyjnych w duszpasterstwie oraz jest członkiem „Deutsche Ge-

sellschaft für Publizistik- und Kommunikationswissenschaft”.

Kierunki badań naukowych: zależności między komunikowaniem społecznym a kulturą danego społeczeństwa.

Za: [www.pallotyni.pl/wikipedia](http://www.pallotyni.pl/wikipedia)

## NOWY PRZEŁOŻONY POLSKICH BARNABITÓW

Przełożony generalny Zgromadzenia Księża Św. Pawła – Ojcow Barnabitów, O. Francisco Chagas M. Santos da Silva w dniu 5 listopada mianował nowego delegata, czyli przełożonego wspólnoty Barnabitów w Polsce. Został nim o. Enrico Sironi, który 10 grudnia 2016 r. przejął obowiązki z rąk dotychczasowego przełożonego o. Kazimierza Lorka.

O. Enrico Sironi urodził się w Besana Brianza w pobliżu Mediolanu w 1938 r. W Zgromadzeniu barnabitów pełnił szereg odpowiedzialnych zadań. Sprawował m. innymi funkcję rektora Międzynarodowego Kolegium Barnabitów w Rzymie, przełożonego wspólnoty w Trani oraz wikariusza biskupiego ds. życia konsekrowanego w archidiecezji Trani Barletta-Bisceglie

Był wykładowcą teologii ekumenicznej na Papieskim Uniwersytecie Urbaniańskim i Papieskim Instytucie Wschodnim w Rzymie a także w Instytucie Studiów Ekumenicznych Sw. Mikołaja w Wenecji. Autor szeregu studiów i artykułów z zakresu ekumenizmu oraz uczestnik historycznych spotkań ekumenicznych w

Bazyli, Grazu i Sibiu. Założył wiele grup duszpasterskich o charakterze ekumenicznym.



W związku z zakończeniem posługi przez O. Kazimierza Lorka w imieniu całej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich składamy Mu podziękowanie za wieloletnie twórcze zaangażowanie w działalność KWPZM, a także za życzliwość i gościnność, okazywane wielokrotnie przełożonym zakonnikom w Polsce.

Redakcja

## „Ewangelizacja młodych i z młodymi” KAPITUŁA U REDEMPTORYSTÓW

„Ewangelizacja młodych i z młodymi. Młodzi, małżeństwo i rodzina” – to tytuł nowego planu pastoralnego Prowincji Warszawskiej Redemptorystów na latach 2017-21.

Obradowała w dniach 23-26 stycznia 2016 r. w Rowach.

W nowym planie różne wymiary zaangażowania pastoralnego zostały ujęte w perspektywie szczególnej troski o młodzież i rodzinę. Decyzje dotyczą przede wszystkim przepowiadania słowa Bożego, duszpasterstwa parafialnego i sanktuarijnego, duszpasterstwa młodzieżowego,

powołaniowego, formacji ciągłej, współpracy ze świeckimi oraz zarządzania Prowincją.



Obrady inspirowane były adhortacją papieża Franciszka „Evangelii gaudium” oraz hasłem nowego sześciolecia wyznaczonym przez zakończoną w listopadzie 2016 r. Kapitułę Generalną całego Zgromadzenia: „Świadkowie Odkupiciela solidarni dla misji w zranionym świecie”.

W Kapitułę udział wzięli redemptoryści pracujący zarówno w Polsce, jak też w wielu miejscach całego świata (Europie, Ameryce Północnej, Ameryce Południowej i Azji). Uczestnicy Kapituły (41 ojców, 2 braci i 2 kleryków). W spotkaniu udział wzięli także Przełożony Generalny Redemptorystów, o. Michael Brehl CSsR, prezentując wyniki obrad Kapituły Generalnej oraz Koordynator Konferencji Redemptorystów Europy, o. Jacek Zdrzałek CSsR.

W czasie obrad uczestnicy modlili się także za zamordowaną w Boliwii polską wolontariuszkę misyjną śp. Helenę Kmiec. Zginęła w Cochabamba w Boliwii, gdzie pracują siostry służebniczki dębickie i także polscy redemptoryści. o. *Mariusz Mazurkiewicz CSsR, Rowy*

## KARD. STANISŁAW DZIWIŚ PROMOTOREM SPRAW KANONIZACYJNYCH OSÓB KONSEKROWANYCH

Przejście ks. kard. Stanisława Dziwisza, arcybiskupa metropolity krakowskiego w latach 2005-2017 na emeryturę, zaprasza nas do czynienia podsumowań i inspiruje do wyrażenia wdzięczności i podziękowania. Zasługi Jego Eminencji były wielkie nie tylko dla Kościoła powszechnego i dla Archidiecezji Krakowskiej, ale także dla wielu zakonów i zgromadzeń, m.in. w sektorze promowania spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych osób konsekrowanych

związanych z Krakowem. To właśnie ten aspekt chcemy przybliżyć poniżej. Otóż w czasie posługi Księdza Kardynała, dzięki jego zaangażowaniu i z jego udziałem:

Odbyły się kanonizacje dwóch krakowskich zakonników: Św. Szymona z Lipnicy, kapłana z Zakonu Braci Mniejszych – bernardynów (Rzym, 3 czerwca 2007 roku).

Św. Stanisława Kazimierczyka, kapłana z Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich (Rzym, 17 października 2010 roku).

Miała miejsce beatyfikacja czterech sióstr zakonnych związanych z Archidiecezją Krakowską:

Bł. Celiny Borzęckiej, współzałożycielki Sióstr Zmartwychwstańek (Rzym, 27 października 2007 roku).

Bł. Małgorzaty Łucji Szewczyk, założycielki Sióstr Serafitek (Kraków, 9 czerwca 2013 roku).

Bł. Zofii Czeskiej z Maciejowskich, założycielki Sióstr Prezentek (Kraków, 9 czerwca 2013 roku).

Bł. Klary Ludwicy Szczęsnej, współzałożycielki Sióstr Sercanek (Kraków, 27 września 2015 roku).

Został ogłoszony dekret o heroicznosci cnót s. Emanuela Kalb, kanoniczki Ducha Świętego z krakowskiego klasztoru przy ul. Szpitalnej (14 grudnia 2015 roku).

Zakończono pod przewodnictwem ks. Kardynała procesy diecezjalne i przekazano do Rzymu akta dochodzeń dotyczących następujących osób konsekrowanych:

Magdaleny Epstein, dominikanki, 20 kwietnia 2007 roku.

Ośmiu jezuitów, męczenników II wojny światowej, 4 stycznia 2008 roku (NB.: chodzi o proces rogatoryjny w dochodzeniu dotyczącym męczeństwa ks. Adama Sztarka SJ i Towarzyszy).

Męczenników II wojny światowej: albertynów, misjonarzy, salezjanów i karmelity bosego, 24 maja 2011 roku (NB.: chodzi o procesy rogatoryjne w dochodzeniu dotyczącym męczeństwa ks. Henryka Szumana i Towarzyszy).

Kunegundy Siwiec ze świeckiego zakonu karmelitańskiego, 28 października 2011 roku.

Teresy od Jezusa (Marianny Marchockiej), karmelitanki bosej, 24 kwietnia 2015 roku.

Piotra Skargi, kapłana jezuita, 21 czerwca 2016 roku.

Rozpoczęto proces diecezjalny o. Rudolfa Warzechy, karmelity bosego z Wadowic, 11 stycznia 2011 roku. Zakończenie procesu planowane jest w najbliższym czasie.

Ksiądz Kardynał wyraził w 2016 r. dyspozycyjność Archidiecezji Krakowskiej wobec Postulacji Generalnej Augustianów do przeprowadzenia dochodzenia diecezjalnego dotyczącego męczeństwa z rąk niemieckich o. Wilhelma Gaczka i trzech Towarzyszy męczenników, profesów Zakonu św. Augustyna.

Ponadto na różnym etapie w Stolicy Apostolskiej lub w Archidiecezji znajdują się następujące sprawy beatyfikacyjne, rozpoczęte za poprzednich arcybiskupów krakowskich. Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz zawsze był zainteresowany ich postępowaniem, popierał i ponaglał podejmowane starania. Są to sprawy: a) W Rzymie: Alojzego Kosiby (franciszkanie reformacji),

Serafina Kaszuby (kapucyni),

Emilii Podoskiej (norbertanki). b) W Krakowie:

Jacka Woronieckiego – dominikanina,

Pauli Zofii Tajber – założycielki sióstr Duszy Chrystusowej.

W ostatnich latach, na mocy instrukcji Stolicy Apostolskiej i dekretów wystawionych przez Księdza Kardynała, dokonano rekonkrecji i pobrania relikwii świętych i błogosławionych zakonników i zakonnic:

św. Stanisława Kazimierczyka,

św. Szymona z Lipnicy,

bł. Salomei (klaryski),

bł. Zofii Czeskiej,

bł. Klary Szczęsnej.

Nadto ekshumowano, rozpoznano i zabezpieczono doczesne szczątki Sług Bożych:

Ferdynanda Machaya, oratoriana, i

Kunegundy Siwiec, świeckiej karmelitanki,

W najbliższym czasie (18 lutego 2017 roku) odbędzie się na mocy instrukcji Stolicy Apostolskiej i Dekretu ks. Kardynała ekshumacja, rekonkrecja i translacja kości s. B. Franciszka Powiertowskiego, karmelity bosego.



Referat spraw beatyfikacyjnych Kurii Metropolitalnej w Krakowie w swej działalności wykraczał poza granice Archidiecezji Krakowskiej. Z błogosławieństwem Księdza Kardynała udzielał pomocy (mówimy tylko o sprawach dotyczących zakonów i zgromadzeń) archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego (w rekonkrecji relikwii bł. Jakuba Strzemię, franciszkanina), diecezji żytomierskiej (rekonkrecja i przeniesienie doczesnych szczątków s. B. Serafina Kaszuby, kapucyna), i diecezji toruńskiej (doradztwo w sprawach dot. s. B. Adolfa Piotra Szelażka, założyciela Sióstr terezanek, i członkostwo w trybunale beatyfikacyjnym s. B. Magdaleny Mortęskiej, benedyktyнки).

Ksiądz Kardynał był też patronem i współorganizatorem Ogólnopolskiego Kursu dla Postulatorów i ich współpracowników. Kurs odbywał się corocznie przez 10 lat w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie, brali w nim udział liczni postulatorzy i postulatorki rodzin zakonnych i materiały publikowano w serii wydawniczej „Świętość kanonizowana” (14 tomów) w Wydawnictwie Karmelitów Bosych.

Ponawiając niegasnącą wdzięczność wobec Księdza Kardynała, życzymy, aby Krakowscy Święci i Błogosławieni zakonnicy wypraszali Jego Eminencji źródła łask niebieskich i aby jako Arcybiskup Krakowski Senior mógł cieszyć się kolejnymi beatyfikacjami i kanonizacjami naszych Sług i Służebnic Bożych, o których gloryfikację w Kościele zabiegał i się troszczył.

*o. dr hab. Szczepan T. Prażkiewicz OCD*

## ABP SKWORC ZACHĘCA DO MODLITWY ZA OSOBY KONSEKROWANE

Z okazji zbliżającego się Dnia Życia Konsekrowanego metropolita górnośląski abp Wiktor Skworc skierował do kapłanów archidiecezji katowickiej list, w któ-

rym zachęca do modlitwy za ten stan życia w Kościele.

– Wiele tysięcy Polaków i Polek prowadzi życie konsekrowane, oparte na radach ewangelicznych. Niewiele jest też krajów na świecie, w których nie pracowałyby osoby konsekrowane pochodzące z Polski. Zachęcam zatem do modlitwy w ich

intencjach. W sposób szczególny módlmy się za tych, którzy żyją i służą na terenie naszej archidiecezji – pisze hierarcha.

Abp Skworc przypomina, że mimo iż „stan życia konsekrowanego nie jest częścią hierarchicznej struktury Kościoła, to „należy on jednak nienaruszalnie do jego życia i świętości”. Metropolita katowicki

zwraca uwagę, że trudno by było wyobrazić sobie Kościół bez osób zakonnych, członków instytutów świeckich, konsekrowanych dziewcz i wdów. Podkreśla także ich zaangażowanie w modlitwę, ofiarę oraz dzieła apostołskie, które podejmują.

Hierarcha zwraca uwagę na szczególnie rolę zakonów kontemplacyjnych. – Modlitwa trwa w zakonach kontemplacyjnych

codziennie około 8 godzin — tyle, ile dzień pracy zawodowej ludzi świeckich. Odejście sióstr od świata jest tylko pozorne, gdyż są one niejako na pierwszym froncie zmagania, gdy modlą się za Kościół, w tym za naszą archidiecezję, za rządzących, a także w osobistych sprawach wielu ludzi, którzy o to proszą, pukając do klasztornej furty lub zwracając się przez internet o modlitewne wsparcie – pisze abp Skworc.

Światowy Dzień Życia Konsekrowanego ustanowił papież Jana Paweł II w 1997 roku. Jako datę wyznaczył 2 lutego, czyli święto Ofiarowania Pańskiego. W ten sposób papież chciał wskazać na bogactwo życia poświęconego Bogu i zachęcić do głębszej refleksji nad Kościołem powszechnym. **KAI**

## BP R. PINDEL O POSŁANNICTWIE KS. BOSKO

„Bóg troszczy się o zagubionych i posyła takich jak św. Jan Bosko, z jego nowym sposobem wychowania młodego człowieka” – podkreślił bp Roman Pindel, który 29 stycznia przewodniczył sumie odpustowej w salezjańskim sanktuarium w Oświęcimiu z okazji uroczystości ku czci św. Jana Bosko, patrona młodzieży i wychowawców. Oświęcim jako jedyne miasto w Polsce ma za patrona tego wybitnego wychowawcę urodzonego ponad 200 lat temu.

W oświęcimskim sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, miejscu, w którym salezianie rozpoczęli swe dzieło w Polsce, gdy przybyli do miasta nad Sołą w 1898 roku, biskup bielsko-żywiecki sprawował uroczystą Eucharystię z udziałem księży salezjanów i kapłanów diecezjalnych z dekanatu oświęcimskiego. Przy ołtarzu wystawiono relikwie św. Jana Bosko.

Ordynariusz diecezji zachęcił, by odpowiedzi na pytanie, co robić w czasach przełomu kulturowego, gdy mimo wysiłków rodziców, dzieci odchodzą od przekazanych wartości, poszukać w słowie Bożym oraz w dziejach zbawienia.

Wskazując na przeczytane fragmenty Księgi Ezechiela o dobrym pasterzu, biskup podkreślił, że Bóg zawsze przychodzi do tych, którzy się zagubili i, zgodnie z tym, co zapowiada starotestamentowy autor, idealnym Pasterzem, posłanym od Boga, potomkiem Dawida jest Jezus Chrystus.

„Sam mówi w Ewangelii: <<Ja jestem dobrym pasterzem. Ja daję życie moje za owce, aby miały życie >> To są słowa najbardziej pocieszające dla kogoś, kto żyje w rozterce: nie mogę sobie poradzić z dzieckiem, nie wiem, co dalej będzie, wyczerpałem już wszelkie możliwe środki, a dziecko schodzi na złe drogi” – dodał kaznodzieja.

Biskup zwrócił uwagę, że Bóg nie tylko posyła swojego Syna dla zbawienia świata, ale nieustannie troszczy się, posyłając charyzmatycznych, uzdolnionych, niezwykle skutecznych pasterzy,

którzy docierają do zagubionych, niekiedy zniewolonych młodych ludzi.

„Bóg posyła takich jak Jan Bosko. Przychodzi on – św. Jan – w czas wielkich przełomów społecznych, z nowym sposobem wychowania młodego człowieka, z nowymi instytucjami, ale także z taką myślą, którą podejmują choćby salezianie, kontynuujący to dzieło” – zauważył.

Na koniec biskup wezwał do modlitwy za pośrednictwem św. Jana Bosko w intencji wychowawców i odpowiedzialnych za kształtowanie młodych ludzi.



W świątyni modlili się m.in.: dzieci i młodzież, reprezentanci różnych organizacji i stowarzyszeń z pocztami sztandarowymi, a także przedstawiciele władz miasta.

Działający od 1901 r. Zakład Salezjański w Oświęcimiu, jako jedyna tego typu szkoła kościelna, przetrwał czasy komunistyczne. Dziś placówka prowadzi koedukacyjne gimnazjum, liceum ogólnokształcące, szkołę zawodową oraz technikum mechaniczne i drzewne.

Oświęcim od sierpnia 2013 r., jako jedyne miasto w Polsce, ma za patrona św. Jana Bosko. Więcej na: [www.diecezja.bielsko.pl](http://www.diecezja.bielsko.pl)

## AMADEO CENCINI U SALWATORIANOW W KRAKOWIE

W dniach od 25 do 27 stycznia 2017 r. odbyła się sesja rekolekcyjna dla księży i osób konsekrowanych „Rozpal w sobie na nowo charyzmat powołania”, którą prowadził Amadeo Cencini FdCC – ceniony włoski formator.

W konferencjach – „Światłem rozjaśnij nasze zmysły”; „Od zmysłów do odczuć”. „Emocje: barwy życia”; „Uczucia (wzruszył się głęboko)”; „Relacje i afekty” i „Rozeznanie” – podkreślał znaczenie i konieczność formacji permanentnej. Zachęcał, by nie zadowalać się wytrwałością, ale uczyć się wierności, wierności kreatywnej, gdyż każdego dnia Ojciec wzywa nas, byśmy przeżywali własne powołanie w sposób nowy i wyjątkowy, z sercem coraz bardziej ogarniętym pasją i z odwagą coraz radykalniejszych wyborów.

Różnicę między wytrwałością i wiernością wyartykułował też w ostatniej homilii: „Wytrwać w gruncie rzeczy oznacza pozostać w miejscu, które życie nam wyznaczyło. Wytrwać oznacza nie rezygnować z wyboru niegdyś podjętego. Wytrwałość jest związana z powtarzeniem tego, co kiedyś zdecydowaliśmy w naszym życiu, nie porzucając miejsca, w którym Pan nas „posiał”. Wierność jest natomiast czymś więcej. Wierność nie jest tylko powtarzaniem, (...)”. Dodał: „nie wystarczy wytrwać. Dziś mamy nasze wspólnoty pełne



osób wytrwałych. Ale nie zawsze ten, kto jest wytrwały, jest też wierny. Bo wierność, powtarzam, oznacza odnowić, odnowić motywację, nadać nową motywację, nową wartość, nowy ideał... własnemu wyborowi”.

Rekolekcjonista z Włoch kładł mocny nacisk na formację wrażliwości w różnych jej wymiarach. W homilii we wspomnienie świętych Tymoteusza i Tytusa, 26 stycznia, mówił o „wrażliwości apostołskiej”. Wyliczył trzy cechy wrażliwego apostoła, które można streścić w wyrażeniu: „siac odważnie i wszędzie”.

Przestrzegał przed bojaźliwością błędnie utożsamianą z pokorą: „Nieśmiałość jest bardzo obecna w naszych środowiskach.

Często jest przedstawiana jako pewien rodzaj alibi, jako mechanizm obronny.



Więcej na temat spotkania – między innymi nagrania i teksty wygłoszonych homilii – na stronie internetowej Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie ([www.cfd.sds.pl](http://www.cfd.sds.pl)). Dzięki salwa-

toriańskiemu Studio Katolik dostępne również nagrania MP3 rekolekcji ([www.katolik.tv](http://www.katolik.tv) – [www.studio.katolik.pl](http://www.studio.katolik.pl))

Spotkania rekolekcyjne dla księży i osób zakonnych odbywały się w naszym domu CFD już w poprzednich latach. Okazją do ich zorganizowania były np. Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia (2016), Rok Życia Konsekwowanego (2015) czy Rok Kapłański (2010). Prowadzili je: Innocenzo Gargano OSBCam, Raniero Cantalamessa OFMCap., Giovanni Dal Piaz OSBCam czy abp Bruno Forte. Tegoroczna, nie związana ze „szczególną” okazją, propozycja to także owoc próśb wyrażanych przez uczestników poprzednich spotkań.

Więcej na: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## KRAKOWSCY SALETYNI CZUWALI PRZY MATCE

W połowie stycznia w krakowskich wspólnotach naszego zgromadzenia odbyło się nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.



Jako pierwsi kopię obrazu jasnogórskiego przyjęli księża saletyni mieszkający w domu przy ul. Suchej w Łagiewnikach. Uroczyste przywitanie odbyło się we wtorek 17 stycznia w kaplicy domu zakonnego. Poszczególne nabożeństwa i uroczystą liturgię godzin prowadzili kolejno wszyscy członkowie wspólnoty. Głównym punktem doby nawiedzenia była Eucharystia, której w środę przewodniczył superior ks. Grzegorz Zembroń MS.

W środę 18 stycznia obraz przejęli współpracownicy z parafii pw. Matki Bożej Saletyńskiej na os. Cegielniana. Do wspólnej modlitwy przy obrazie zostali zaproszeni parafianie, którzy w czwartek licznie uczestniczyli w porannej Mszy św., celebrowanej przez członków wspólnoty zakonnej. Przełożony domu i proboszcz ks. Zbigniew Pałys MS podkreślił w homilii, że obecność obrazu w parafii to ważny znak nie tylko dla zakonników, lecz także mieszkańców osiedla oraz zachęcił do osobistego potraktowania słów Maryi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Saletyńskie seminarium duchowne przy ul. Koszalińskiej przywitało kopię jasnogórskiej ikony w czwartek 19 stycznia. Indywidualne i wspólnotowe czuwanie przy obrazie kleryków i wychowawców było okazją do pogłębienia pobożności maryjnej, ważnej dla każdego saletyna. Dobę nawiedzenia zakończył śpiew Akatysty ku czci Bogurodzicy i niespory maryjne. W piątek 20 stycznia obraz został przekazany misjonarzom kombonianom. Peregrynacja kopii cudownego obrazu po męskich wspólnotach zakonnych, która rozpoczęła się 16 października 2013 r., zrodziła się z inicjatywy władz Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Nawiązuje ona do nawiedzenia, które zainicjował kard. Stefan Wyszyński. Sługa Boży pół wieku temu przekazał przełożonym zakonów męskich wizerunek Czarnej Madonny, rozpoczynając w ten sposób czas przygotowania do obchodu Tysiąclecia Chrztu Polski.

Za: [www.saletyni.pl](http://www.saletyni.pl)

## MATERIAŁY NA DZIEŃ ŻYCIA KONSEKWOWANEGO

### UDZIAŁ ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH ŻEŃSKICH W DZIELE EWANGELIZACYJNYM KOŚCIOŁA

1. Zasadniczym wkładem sióstr zakonnych w dzieło ewangelizacyjne Kościoła jest świadectwo ich życia oddanego Bogu, mówiącego bez słów o Bogu i niosącego przesłanie o Chrystusowej Dobrej Nowinie, modlitwa w intencji całego świata i służba ludziom.

W Polsce mamy ponad 100 zgromadzeń zakonnych tzw. czynnych, w których żyje około 19.000 sióstr w 2230 domach zakonnych obecnych we wszystkich diece-

zjach. Ponadto 2038 sióstr pracuje poza granicami Polski: 362 sióstr w krajach na Wschodzie, 546 w krajach misyjnych i 1157 – w innych krajach (cyfry są płynne, chodzi o ogólną informację). Około 2570 sióstr apostołuje modlitwą i cierpieniem związanym z wiekiem i chorobą.

2. O obecności sióstr zakonnych w pracy apostołskiej, wychowawczej i charytatywnej Kościoła mówią następujące cyfry:

\* W katechezie pracuje ok. 2000 sióstr; w nauczaniu i wychowaniu jako dyrektorki dzieł, nauczycielki, wychowawczynie – ok. 2450 (z nich ok. 60 na uczelniach wyższych); w duszpasterstwie zdrowia – ok. 1200 (w tym 30 lekarek, 223 pielęgniarki w szpitalach, 830 w innych zakładach i ośrodkach, 29 pielęgniarek środowiskowych i 177 opiekunek parafialnych),

\* Ok. 380 sióstr pracuje w tzw. wolnych zawodach (duszpasterstwo rekolekcyjne,

poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne, rodzinne i inne).

\* Siostry prowadzą dzieła własne: związane z nauczaniem i wychowaniem – ok.500 ( przedszkoli, szkoły podstawowe, średnie i wyższe); 60 - bursy, internaty i domy dla studentek; 122 domów dziecka i innych form opieki, 90 świetlic; Dzieła wychowawcze i nauczające wiążą się też ściśle z duszpasterstwem rodziny i w szczególności kobiet.

\* Związane z różnego rodzaju pomocą charytatywną i społeczną: 29 okien życia; ok. 210 - domy opieki dla dzieci i dorosłych; ponad 100 dzieł zorganizowanych dla osób ubogich, bezdomnych, stołówki, noclegownie, domy wychodzenia z bezdomności, centrum zapobiegania wykluczeniu społecznemu, i inne, nie licząc codziennej troski o potrzebujących, o osoby starsze i chore, którymi zajmują się niemal wszystkie wspólnoty. Około 100 siostr jest zaangażowanych w duszpasterstwo więźniów: odwiedzanie i różne formy pomocy duchowej i materialnej; praca szczególnie z kobietami. Poza tym, co można ująć w cyfry i wykresy statystyczne, każda wspólnota ma własne pole działania i pomocy potrzebującym zarówno duchowej jak i materialnej.

\* Z duszpasterstwem zdrowia: ok. 30 dzieł związanych z opieką medyczną (w tym

jeden szpital, gabinety lekarskie, kilka przychodni i centrów rehabilitacji, hospicja); rozwija się sieć pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej.

\* Pomoc rodzinom szczególnie wielodzietnym, samotnym matkom, kobietom w potrzebie (domy wychodzenia z bezdomności, działania na rzecz kobiet zagrożonych bezrobociem i wykluczeniem, pomoc w uzyskaniu kwalifikacji do pracy i inne formy).



\* Przeciwdziałanie zniewoleniu, prostytucji, handlowi ludźmi i pomoc ofiarom (3 ośrodki interwencji kryzysowej, punkty konsultacyjne, indywidualna pomoc ofiarom przemocy. Od kilku lat, we współpracy z międzynarodową siecią przeciwdziałania handlowi ludźmi i prostytucji, działa

przy Konferencji sekcja Bakhita, w której zaangażowanych jest kilkanaście zgromadzeń;

\* Różnoraka pomoc imigrantom rozwijająca się od lat wobec przybyszów ze Wschodu i aktualnie wobec innych grup pojawiających się w Polsce.

\* Różne formy duszpasterstwo dziewcząt, kobiet i rodziców (np. przedszkolnych); pomoc w problemach wychowawczych, towarzyszenie o charakterze duchowym: centra i ośrodki pomocy duchowej: rekolekcje, dni skupienia, możliwości odpoczynku w klimacie spokoju i modlitwy. Organizuje się spotkania dla różnych grup dorosłych, szczególnie kobiet i młodzieży pragnących pogłębienia swej duchowości. Jest ich w obecnej chwili ponad 110.

\* We współpracy z parafiami organizowanie i prowadzenie różnych grup (schole, koła misyjne, wspólnoty modlitewne, biblijne, KSM, Ruch Eucharystyczny, grupy związane z charyzmatem zgromadzeń i inne).

\* Ewangelizacja przez media: ok.500 portali internetowych, ok. 400 stron na Facebooku i Twitterze; 6 wydawnictw i inne.

\* Ponadto siostry pracują w dziełach prowadzonych przez inne podmioty: Caritas, diecezje, parafie, urzędy i instytucje kościelne i ostatnio – w centrum Migranta.

Opracowanie: **KWPZZ**

## KLASZTORY KONTEMPLACYJNE - DANE STATYSTYCZNE ZA ROK 2016

Konferencja Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce erygowana została w 1994 roku, wtedy też zatwierdzony został jej Statut. Od 2010 r. Konferencja posiada także osobowość prawną uznaną przez Rzeczpospolitą Polską.

Do Konferencji należą 83 przełożone klasztorów kontemplacyjnych. Wszystkie te klasztory reprezentują 13 rodzin zakonnych: Benedyktynki (9 domów), Benedyktynki – Sakramentki (3), Bernardynki (9), Dominikanki (3), Kamedułki (2), Karmelitanek (28), Klaryski – Kapucynki (6), Klaryski (7), Klaryski od Wieczystej Adoracji (8), Norbertanki (2), Redemptorystki (1), Wizytki (4), Anuncjantki (1).

Kilka Klasztorów w Polsce formalnie nie należy do Konferencji – żyje w nich ponad 50 mniszek.

Liczebność mniszek żyjących w klasztorach, które należą do Konferencji w ciągu ostatnich kilku lat przedstawia ogólnie poniższa

tabela. Jak wynika z zestawienia ogólna liczba siostr powoła, aczkolwiek systematycznie maleje. Zapewne znaczny wpływ na pomniejszenie tej liczby ma ilość zgonów, których w bieżącym roku było aż 21. Starsze siostry, nieraz bardzo już „wiekowe”, odchodzą, ale jednocześnie liczba młodych siostr podejmujących życie kontemplacyjne, a więc: postulantek, nowicjuszek i profesek czasowych, subtelnie wzrasta. Daje to radość, a przede wszystkim nadzieję, że nadal są dziewczęta, które potrafią podjąć życiową decyzję i pójść za głosem powołania. Decyzja ta nie zawsze jednak odznacza się stałością.

Rozkład powołań jest nieproporcjonalny i niezależny od wielkości czy średniej wieku Wspólnoty. Statystyczna mniszka w Polsce w roku 2016 ma 54 lata.

Opracowała: **s. Patrycja, sekretarka KPZZK**

Rok	Ilość Domów	Śluby Wieczyste	Śluby Czasowe	Nowicjuszki	Postulantki	Razem
2012	84	1224	67	40	24	1355
2013	84	1220	63	38	28	1349
2014	83	1189	65	35	31	1320
2015	83	1180	55	41	34	1310
2016	83	1159	58	46	40	1303

## INFORMACJA O INSTYTUTACH ŚWIECKICH W POLSCE I NA ŚWIECIE

Członkowie instytutów świeckich żyją pojedynczo lub we wspólnotach, niekiedy podejmują konkretne dzieła apostołskie, ale najczęściej poprzez samą swoją obecność w różnych środowiskach starają się wnieść tam, gdzie żyją i pracują, przesłanie Ewangelii.

Składają śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, ale pozostają w swoich środowiskach, gdzie żyją i pracują tak jak inni świeccy katolicy. Nie noszą żadnych oznak swojej konsekracji i – najczęściej – nie ujawniają faktu swej przynależności do instytutu świeckiego, by tym skuteczniej (bo bez „etykietyki”) oddziaływać apostołsko.

Tę stosunkowo nową formę życia konsekrowanego w świecie zatwierdził 2 lutego 1947 roku papież Pius XII. Instytuty świeckie zrzeszają osoby, które składają śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, a jednocześnie żyją w swoim świeckim otoczeniu – pojedynczo lub we wspólnotach. Swoje apostołstwo – jak to wyraża adhortacja o życiu konsekrowanym „Vita consecrata” pełnią „w świecie i za pomocą środków tego świata”, czyli przez pracę zawodową i różne formy świeckiej działalności.

W Polsce jest 1 300 świeckich konsekrowanych zrzeszonych w różnych instytutach. Do najliczniejszych należą: założony w 1986 roku Świecki Instytut Maryi Stu-

żebnicy Pańskiej – wywodzący się z Ruchu Rodzin Nazaretańskich, „Elianium” – instytut świecki o duchowości karmelitańskiej, oraz żeński Instytut Świecki Chrystusa Króla, którego początki sięgają czasów II wojny światowej. Instytut Niepokalanej Matki Kościoła (INMK) należy do jednych z liczniejszych.



Światowa Konferencja Instytutów Świeckich (CMIS), której w aktualnej kadencji przewodniczy Jolanta Szpilarewicz – zrzesza 193 instytuty świeckie z całego świata i koordynuje współpracę pomiędzy nimi. Łącznie należy do nich ponad 30 tys. świeckich konsekrowanych.

Najwięcej z nich zamieszkuje kraje europejskie. Najwięcej instytutów świeckich działa we Włoszech.

**Czym instytuty różnią się od zakonów bezhabitowych?**

Członkowie instytutów różnią się od zakonów w wielu aspektach: stylem życia, celem swojego istnienia, wypełnianiem ślubów.

### Styl życia

Osoby z instytutu najczęściej mieszkają same lub w rodzinach (siostry bezhabitowe mieszkają w klasztorach, lub we wspólnych domach). Podejmują pracę jako osoby świeckie i są też same odpowiedzialne za jakość tej pracy (traktują ją jako jeden z aspektów apostołstwa).

### Aktualne dane dotyczące Instytutów Świeckich

W Krajowej Konferencji IŚ (KKIŚ) jest zrzeszonych:

13 IŚ pochodzenia polskiego

16 IŚ zagranicznych

9 jako obserwatorów

Łącznie - 1300 osób

W tym 1170 członków po ślubach wieczystych i czasowych i 130 osób przed ślubami (okres kandydatury i formacji wstępnej)

### W ramach Światowej Konferencji IŚ (CMIS):

193 instytuty na 5 kontynentach

Łącznie - 32352 osób

Za: [www.kkis.pl](http://www.kkis.pl);

więcej na: [www.cmis-int.org/pl/](http://www.cmis-int.org/pl/)

## DZIAŁALNOŚĆ APOSTOŁSKA ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE

Zakony Męskie w Polsce to wspólnota składająca się 56 instytutów, skupiających 12.152 zakonników: 9363 kapłanów, 1360 braci, 953 kleryków, 253 nowicjuszy, 223 postulantów. Na terenie Polski pracuje 8852 zakonników natomiast za granicą 3300.

### PRACA DUSZPASTERSKA OGÓLNA

Męskie zakony mają znaczący udział w duszpasterstwie Kościoła w Polsce:

- Prowadzą ponad 700 parafii, z reguły miejskich, w których pracuje 3395 kapłanów zakonnych ( a więc średnio około 7 kapłanów zakonnych w parafii).

- Pod opieką zakonów męskich znajduje się 155 sanktuariów (16 ku czci Osób Trójcy Świętej; 107 Maryjnych oraz 32 ku czci Świętych). Są wśród nich największe polskie Sanktuaria: na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej, Licheniu, Górze Św. Anny, Świętej Lipce, Giętrzwaldzie, Świętym Krzyżu, Gostyniu czy Kalwarii Paławskiej.

- Zakony posiadają 139 domów rekolekcyjnych, prowadzących rekolekcje zamknięte. Zakonnicy wygłosili w ciągu roku prawie

6.500 serii rekolekcji i misji parafialnych oraz ponad 3000 serii rekolekcji specjalistycznych.

- Przy kościołach klasztornych działa ok. 2980 grup różnych ruchów i stowarzyszeń religijnych w tym 381 grup oazowych, 295 grup neokatechumenalnych, 279 grup bractw i stowarzyszeń religijnych i 194 grupy ruchu charyzmatycznego.

- W katechezie szkolnej zaangażowanych jest 1183 zakonników, którzy uczą ok. 380 tys. dzieci i młodzieży. W trakcie wakacji zakony organizują różne formy wypoczynku i formacji dla dzieci i młodzieży które rocznie obejmują około 80 tys. uczestników. Do tej pracy angażuje się 1681 zakonników.

- Zakonnicy mocno angażują się w nową ewangelizację. Obecnie istnieje 49 szkół i ośrodków nowej ewangelizacji, prowadzonych przez zakony.

### DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I OŚWIATOWA

- 298 polskich zakonników wykłada na wyższych uczelniach. Niezależnie od tego 516 zakonników jest wykładowcami w wyższych seminariach duchownych zakonnych i diecezjalnych.

- Zakony męskie posiadają 6 szkół wyższych (nie licząc seminariów duchownych) oraz 40 instytutów naukowych i centrów duchowości. Obecnie istnieją 32 czasopisma naukowe, wydawane przez zakony.

- Zakonnicy prowadzą 25 szkół podstawowych, 55 gimnazjów oraz 42 licea i 12 szkół zawodowych. Posiadają także 15 przedszkoli i 28 burs i internatów dla młodzieży szkolnej



#### APOSTOLSTWO CHARYTATYWNE

- Niektóre zakony męskie zostały powołane do istnienia by opiekować się chorymi, inne mają to jako jeden z ważnych elementów swego charyzmatu. Obecnie posiadają one w Polsce 6 szpitali, 13 hospicjów, 27 domów opieki społecznej, 14 aptek, 8 ośrodków ziołolecznictwa oraz 66 poradni psychologiczno-pedagogicznych.

- Ważną częścią posługi zakonów męskich jest opieka nad osobami uzależnionymi lub wykluczonymi społecznie. Dla tego celu

zakony męskie prowadzą: 17 ośrodków terapii dla osób uzależnionych; 29 ośrodków rehabilitacyjno-wychowawczych i szkół specjalnych; 4 hostele dla osób uzależnionych; 9 schronisk i noclegowni dla bezdomnych; 48 kuchni dla bezdomnych i ubogich.

- Pomoc rodzinie, szczególnie rodzinom ubogim i wielodzietnym to kolejny rys posługi charytatywnej zakonów męskich. Prowadzą one: 146 świetlic dla dzieci ubogich i z rodzin zagrożonych; 75 ośrodków pomocy rodzinie oraz 22 warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych. Przy domach zakonnych działa 365 zespołów charytatywnych, skupiających osoby świeckie, służące pomocą rodzinom ubogim i potrzebującym.

#### EWANGELIZACJA NA POLU KULTURY I SPORTU

- Zaangażowanie zakonów w rozwój kultury ma wielowiekową, bogatą tradycję. Aktywność współczesnego pokolenia zakonników w tym obszarze wyraża się między innymi: w prowadzeniu 65 festiwali muzyki poważnej i organowej oraz 69 festiwali piosenki religijnej; istnieniu 68 muzeów przyklasztornych. Działalność prowadzi 24 centra kultury chrześcijańskiej oraz 68 konkursów i nagród kulturalnych

- Zakonne środki społecznej komunikacji obejmują współcześnie: jedną ogólnopolską stację telewizyjną, 8 rozgłośni radiowych, 102 czasopisma religijne, 46 wydawnictw oraz 73 księgarnie.

- Bardzo szeroka jest obecność zakonników w internecie. Obecnie istnieje ponad 820 oficjalnych zakonnych stron internetowych w j. polskim. Oprócz tego funkcjonują osobiste portale zakonników, blogi przez nich prowadzone, a także 5 telewizji internetowych.

- Zakonnicy prowadzą 20 kawiarenek internetowych dostępnych dla zainteresowanych osób.

- Mało znaną częścią działalności zakonników są kluby i organizacje sportowe dla młodzieży – prowadzą ich 78.

Zestawienie nie obejmuje dzieł prowadzonych przez polskich zakonników na misjach. Opracowanie: Sekretariat KWPZM

## Wiadomości zagraniczne

# W BOLIWII ZAMORDOWANO SALWATORIAŃSKĄ WOLONTARIUSZKĘ

Wspólnota Prowincji Polskiej Salwatoriaków z wielkim smutkiem przyjęła informację o tragicznej śmierci wolontariuszki Wolontariatu Misyjnego Salvator Heleny Kmieć. Miała ona miejsce dnia 24 stycznia br. w boliwijskiej miejscowości Cochabamba. Wiadomość ta jest tym smutniejsza, że jej śmierć nastąpiła w wyniku umyślnego działania drugiego człowieka, który dla osiągnięcia niewiadomego jeszcze celu, zadał nożem śmiertelne rany.

W tym wyjątkowym czasie jednoczymy się z Rodziną śp. Heleny, przyjaciółmi i wszystkimi, których jej śmierć dotknęła. Nie tylko współczujemy i ogarniamy modlitwą, ale podejmujemy konkretne dzia-

łania związane z procedurami następującymi w tego typu sytuacjach.



W szczególny sposób wspieramy wolontariuszkę Anitę Szuwald, która razem z śp. Heleną realizowała posługę dla dzieci w Cochabamba. Mimo tego, że ocalała, bardzo cierpi z powodu straty Przyjaciółki

oraz pozostałych okoliczności tego tragicznego zajścia.

Wyrazy solidarności i wdzięczności kierujemy również pod adresem Sióstr Służebniczek Dębickich, które umożliwiły salwatorijskiej wolontariuszce realizację ich misyjnego powołania, a obecnie koordynują działania na miejscu i otaczają opieką Anitę.

Zaangażowanie w wolontariat już w założeniach świadczy o nieprzeciętności człowieka. Wolontariat misyjny jest motywowany pragnieniem dzielenia się Dobrą Nowiną z drugim człowiekiem, nie tylko słowem, ale przede wszystkim przez pełnienie dzieł Miłosierdzia. Śp. Helenka z

WMS-u była i pozostanie wzorem wyjątkowego zaangażowania. Służąc drugiemu człowiekowi wykorzystywała swoje liczne talenty i umiejętności, była otwarta, wrażliwa oraz silna i odważna. Jej życie i wybory, jakich dokonała – po prostu – MIAŁY SENS!

W ostatnich dniach, pod adresem polskiego prowincjała oraz duszpasterzy Wolontariatu Misyjnego Salvator, przesyłane są wyrazy współczucia, wsparcia oraz wspomnienia o Śp. Helence, które mają formę świadectw o jej pięknej życiowej postawie, nazywanej nawet świętością.

Zwracam się do wszystkich, zwłaszcza przedstawicieli mediów, z serdeczną prośbą o uszanowanie tego szczególnego czasu, w którym Rodziny naszych wolontariuszek, ich przyjaciele, wspólnota salwatoriańskiego wolontariatu misyjnego i inne osoby muszą zmierzyć się z tym, co się wydarzyło.

ks. Piotr Filas SDS  
prowincjał

Helena Kmieć urodziła się 9 lutego 1991 roku. Pochodziła z Libiąża. Do Wolontariatu Misyjnego Salvator wstąpiła w 2012 roku. Od początku mocno angażowała się

w działalność Wspólnoty, zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i regionalnym (liderka Regionu Śląskiego WMS). Zawsze gotowa do podjęcia odpowiedzialności za inicjatywy misyjne, chętnie służąca talentem muzycznym. Posługiwała na placówkach misyjnych w Rumunii, na Węgrzech i w Zambii. Działała również w Duszpasterstwie Akademickim w Gliwicach, śpiewała w Chórze Akademickim Politechniki Śląskiej. Studiowała inżynierię chemiczną w języku angielskim.

Za: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## PAPEŻ DO KONGREGACJI DS. INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO

Wierność powołaniu zakonnemu i odejścia od niego to temat odbywającej się w Rzymie sesji plenarnej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Podjął go Papież, spotykając się 28 stycznia z jej uczestnikami.

Wskazał, że wierność wystawiona jest obecnie na ciężką próbę, a „krwotok”, jakim są wystąpienia z zakonu, osłabiają życie konsekrowane i sam Kościół. Niektórzy wprawdzie odchodzą, by być koherentni, bo po poważnym rozeznaniu zorientowali się, że nigdy nie mieli powołania. Są jednak tacy, którzy z czasem tracą wierność, często już krótko po złożeniu ślubów wieczystych. Ma to liczne przyczyny w naszej epoce, w której tak trudno jest podejmować definitywne zobowiązania.

Franciszek zwrócił też uwagę, że choć nie brak wspaniałych młodych, którzy są solidarni i religijnie zaangażowani, to jednak wielu ulega logice światowości. Polega ona na szukaniu sukcesu za wszelką cenę, łatwych pieniędzy i przyjemności. Młodość, która doznaje wpływu takiej mentalności, potrzebuje ewangelizacji. Inny czynnik kryzysu powołań do życia konsekrowanego ma charakter wewnętrzny. Papież przyznał, że w życiu tym jest wielu świętych, ale występuje też antyświadectwo, takie jak rutyna, zmęczenie, podziały wewnętrzne, dążenie do władzy, karierowiczostwo, autorytaryzm przełożonych albo ich nadmierna pobłażliwość.



Papież wskazał też potrzebę towarzyszenia młodych przez odpowiednie kierownictwo duchowe. Podkreślił, że nie jest to charzmat samych tylko kapłanów, ale osób mających doświadczenie życia konsekrowanego, także zakonnice.

Za: Radio watykańskie

## PEŁNY TEKST PRZEMÓWIENIA

### Przemówienie Ojca Świętego Franciszka do uczestników zebrania plenarnej Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

Sala Klementyńska  
Sobota, 28 stycznia 2017

Drodzy bracia i siostry.

Jest dla mnie powodem do radości, że mogę przyjąć was dzisiaj, w czasie gdy jesteście zebrani na Sesji Plenarnej, aby podjąć refleksję na temat wierności i odejść. Pozdrawiam Kardynała Prefekta i

dziękuję mu za skierowane słowa prezentacji; pozdrawiam was wszystkich wyrażając moje uznanie dla waszej pracy i posługi na rzecz życia konsekrowanego w Kościele.

Temat jaki wybraliście jest bardzo ważny. Możemy śmiało powiedzieć, że w obecnym momencie wierność została wystawiona na próbę; potwierdzają to statystyki, które badaliście. Stanęliśmy wobec „krwotoku”, który osłabia życie konsekrowane i życie całego Kościoła. Odejścia w życiu konsekrowanym martwią nas. To prawda, że niektórzy odchodzą w akcie uczciwości, bo rozpoznają, po poważnym rozeznaniu, że nigdy nie posiadali powołania; jednak u innych z biegiem czasu spada poczucie wierności, często w nie-

wiele lat od profesji wieczystej. Co się stało?

Jak słusznie to podkreślacie, wiele jest czynników, które warunkują wierność w tym, co można nazwać zmianą epokową, a nie tylko epoką zmian, w której trudne okazuje się podejmowanie zobowiązań poważnych i definitywnych. Opowiadał mi jeden z biskupów, jakiś czas temu, że pewien dobry chłopak, po studiach uniwersyteckich, który pracował przy parafii, przyszedł do niego i powiedział: „Chciałbym zostać księdzem, ale na dziesięć lat”. Kultura tymczasowości (prowizoryczności).

Pierwszym czynnikiem, który nie pomaga wytrwać w wierności jest kontekst spo-

łeczno - kulturalny w którym się poruszamy. Żyjemy zanurzeni w tak zwanej kulturze fragmentacji, prowizoryczności, która może prowadzić do życia „à la carte” czyli „według zachcianek” i prowadzić do zniewolenia modnymi prądami. Ta kultura wzbudza potrzebę, żeby mieć zawsze „boczne drzwi” otwarte na inne możliwości, podsyca konsumizm i zapomina o pięknie życia prostego i surowego, promokując często wielką pustkę egzystencjalną. Rozpowszechnił się także silny relatywizm praktyczny, według którego wszystko jest oceniane w perspektywie samorealizacji, często zupełnie obcej wartościom Ewangelicznym. Żyjemy w społeczeństwie, w którym reguły ekonomiczne zastępują reguły moralne, określają prawa i ustanawiają własne systemy odniesienia, narażając na stratę wartości życiowe; jest to społeczeństwo, w którym dyktatura pieniądza i zysku broni wizji egzystencjalnej, w której ten, kto nie zarabia jest odrzucany. W tej sytuacji, jest jasne, że najpierw trzeba pozwolić sobie zewangelizować, żeby potem móc angażować się ewangelizację.

Do tego czynnika kontekstu społeczno-kulturalnego musimy dodać inne. Jednym z nich jest świat młodzieżowy, świat bardzo złożony, równocześnie bogaty jak i nieufny. Nie negatywny, ale złożony, tak bogaty i nieufny. Nie brakuje młodych bardzo wspaniałomyślnych, solidarnych i zaangażowanych na poziomie religijnym i społecznym; są młodzi, którzy szukają prawdziwego życia duchowego, młodzi, którzy czują głód czegoś innego niż to, co oferuje świat. Są wspaniali młodzi ludzie i nie jest ich mało. Jednak także pośród młodzieży jest wiele ofiar logiki światowości, którą można streścić w ten sposób: szukanie za wszelką cenę sukcesu, łatwego pieniądza i łatwej przyjemności. Ta logika uwodzi (demoralizuje) także wielu młodych. Naszym zadaniem nie może być nic innego, jak tylko stanąć obok nich, aby zarazić ich radością Ewangelii i przynależności do Chrystusa. Ta kultura musi być ewangelizowana, jeśli nie chcemy, żeby młodzi nam poginęli.

Trzeci czynnik warunkujący pochodzi z wewnątrz samego życia konsekrowanego, gdzie obok wielkiej świętości – jest dużo świętości w życiu konsekrowanym! – nie brakuje sytuacji anty-świadectwa, które sprawiają, że wierność bywa trudna. Takimi sytuacjami, między innymi, są: rutyna, zmęczenie, ciężar zarządzania strukturami, wewnętrzne podziały, dążenie do władzy – ludzie „wdrapujący się” -, kierowanie na sposób światowy instytucjami, wysługiwanie się władzy, która niekiedy bywa autorytaryzmem a czasami jest to „przyzwalanie na wszystko”. Jeśli życie konsekrowane chce ocalić swoją misję profetyczną i swój pociągający charakter,

pozostając nadal szkołą wierności dla bliskich i dalekich (cfr Ef 2,17), musi zachować świeżość i nowość centralizacji Jezusa, atrakcyjność duchowości i siłę misji, pokazywać piękno kroczenia za Chrystusem i promieniowania nadzieją i radością. Nadzieją i radością. To pozwala nam widzieć jaki jest stan wspólnoty, co tam jest w środku. Czy jest nadzieja, jest radość? W porządku. Ale kiedy ginie nadzieja i nie ma radości, sprawa jest brzydka.

Aspektem, o który bardzo trzeba się zatroszczyć w sposób szczególny jest braterskie życie we wspólnotcie. Jest ono karmione modlitwą wspólnotową, przez modlitewne czytanie Słowa, przez aktywne uczestnictwo w sakramentach Eucharystii i Pojednania, przez braterski dialog i szczerą komunikację pomiędzy członkami wspólnoty, przez braterskie upomnienie, przez miłosierdzie w stosunku do braci lub siostr, którzy grzeszą, przez rozdzielanie odpowiedzialności. Wszystko to, połączone ze świadectwem wymownego prostego życia obok ubogich i pozwalającego podejmować misję preferencji wobec peryferii egzystencjalnych. Od odnowy życia braterskiego we wspólnocie bardzo zależy rezultat duszpasterstwa powołaniowego, żeby móc powiedzieć „chodźcie, a zobaczcie” (cfr Gv 1,39) i wytrwałość braci i siostr młodszych i starszych. Ponieważ kiedy brat lub siostra nie znajdują oparcia w swoim życiu konsekrowanym wewnątrz wspólnoty, pójdą go szukać na zewnątrz, ze wszystkimi konsekwencjami jakie to z sobą niesie (cfr *La vita fraterna in comunità*, 2 febbraio 1994, 32).

Powołanie, tak jak sama wiara, jest skarbem, który nosimy w glinianych naczyniach (cfr 2 Cor 4,7); dlatego musimy go strzec, jak strzeże się rzeczy najcenniejszych, aby nikt nam tego skarbu nie ukradł, żeby on nie utracił z upływem czasu swojego piękna. Taka troska jest przede wszystkim zadaniem każdego z nas, którzy jesteśmy powołani do naśladowania Chrystusa z bliska, przez wiarę, nadzieję i miłość, ożywiane codziennie w modlitwie i umacniane przez formację teologiczną i duchową, która broni przed modami i przed efemeryczną kulturą i pozwala kroczyć mocnymi w wierze. Na tym fundamencie możliwe jest praktykowanie rad ewangelicznych i posiadać te same uczucia co Chrystus (cfr Fil 2,5). Powołanie jest darem, który otrzymaliśmy od Pana, który na nas skierował swoje spojrzenie i nas umiłował (cfr Mc 10,21) wzywając do naśladowania Go w życiu konsekrowanym, i istnieje równocześnie odpowiedzialność tego, kto ten dar otrzymał. Z łaską Pana Jezusa każdy z nas powołany jest do podjęcia odpowiedzialności w pierwszej osobie za zadanie wła-

snego wzrostu ludzkiego, duchowego i intelektualnego, a równocześnie podtrzymywania żywego ognia powołania. To zakłada, że ze swej strony mamy utkwione spojrzenie na Panu, starając się stale z uwagą kroczyć według logiki Ewangelii i nie popadać w kryteria światowości. Wiele razy zdarza się, że wielkie niewierności mają początek w małych odchyleniach i nieuwagach. Także w tym wypadku aktualna jest dla nas zachęta św. Pawła: „Teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu” (Rm 13,11).

Mówiąc o wierności i odejściach, musimy przyznać ważną rolę towarzyszeniu duchowemu. I to właśnie chciałbym podkreślić. Konieczne jest, aby życie konsekrowane inwestowało w przygotowanie wykwalifikowanych osób towarzyszących duchowo, podejmujących tę posługę. I powiadam życiu konsekrowanemu, ponieważ charyzmat towarzyszenia duchowego, nazywany kierownictwem duchowym, jest charyzmatem „świeckim”. Także kapłani go posiadają; ale jest on „świeckim”. Ileż razy spotykałem siostry, które mi mówiły: „Ojczy, czy zna ojciec jakiegoś kapłana, który mógłby się podjąć kierownictwa?” – „Ale powiedz mi, w twojej wspólnocie nie ma mądrej siostry, Bożej kobiety?” – „Tak, jest taka starszuszka, ale...” – „Idź do niej!” Wy same zatroszczcie się o członków waszego Zgromadzenia. Już podczas poprzedniego Zebrania Plenarnego przedstawialiście taką potrzebę, jak wynika także z ostatniego waszego dokumentu *Nowe wino do nowych bukłaków (Per vino nuovo otri nuovi)* (cfr nn. 14-16). Nigdy za wiele nacisku na tę konieczność. Ciężko jest wytrwać w wierności idąc samemu, albo idąc pod kierunkiem braci i siostr, którzy niezdolni są słuchać uważnie i cierpliwie, albo którzy nie mają odpowiedniego doświadczenia życia konsekrowanego. Potrzebujemy braci i siostr specjalistów w Bożych drogach, aby móc czynić to, co czynił Jezus z uczniami w Emaus: towarzyszyć im w drodze życia i w chwilach dezorientacji i zapalać w nich na nowo wiarę i nadzieję za pomocą Słowa i Eucharystii (cfr Lc 24,13-35). To jest delikatne i zobowiązujące zadanie towarzyszenia w życiu duchowym. Nie mało powołań gubi się z powodu braku odpowiednich towarzyszy duchowych. My wszyscy konsekrowani, młodzi i starsi, potrzebujemy odpowiedniej pomocy w sprawach ludzkich, duchowych i powołaniowych, jakie przeżywamy. Musimy jednak unikać takiej formy towarzyszenia, która powodowałaby uzależnianie. To jest ważne: towarzyszenie duchowe nie może powodować uzależnienia. Unikając takich form towarzyszenia, które stwarzałyby uzależnienie, które by chroniło, kontrolowało albo czyniło infantylnymi, nie możemy ograniczać się do kroczenia samego, potrzebujemy bliskiego towarzysze-

nia, częstego i w pełni dojrzałego. Wszystko to będzie służyło zapewnieniu nieustannego rozeznania, które będzie prowadziło do odkrywania woli Bożej, do szukania we wszystkim tego, co bardziej podoba się Panu, jak powiedziała św. Ignacy, albo – mówiąc słowami św. Franciszka z Asyżu – by *“chcieć zawsze tego, co Jemu się podoba”* (cfr FF 233). Rozeznawanie domaga się, ze strony tego kto towarzyszy i osoby poddającej się towarzyszeniu, subtelnej wrażliwości duchowej,

stawiania wobec siebie samego i wobec drugiego *“sine proprio”*, z całkowitym *distacco* (dystansem) od uprzedzeń i interesów osobistych i grupowych. Co więcej trzeba przypomnieć, że w rozeznawaniu nie chodzi tylko o wybór między dobrem a złem, ale między dobrym i lepszym, pomiędzy tym, co jest dobre i prowadzi do identyfikacji z Chrystusem. Mógłbym dalej kontynuować, ale skończymy w tym miejscu.

Drodzy bracia i siostry, jeszcze raz wam dziękuję i przyzywam nad wami i waszą posługą jako członków i współpracowników Kongregacji ds. Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostołowskiego nieustannej asystencji Ducha Świętego, z serca wam błogosławię. Dziękuję.

Tłum. O. Piotr Andrukiewicz CSsR

## POMOC OFIAROM WOJNY NA UKRAINIE

24-25 stycznia 2017 r. gościliśmy w domu paulistów we Lwowie grupę dzieci z Wołynia (Ukraina), których ojcowie polegli w toczącej się na wschodzie kraju wojnie.



Zbrojny konflikt ze wspieranymi przez Rosję separatystami trwa na Ukrainie od kwietnia 2014 r. Zginęło w nim ogółem ponad 9,7 tys. ludzi, z czego ponad 2 tys. to ofiary cywilne. Wojna ma także swoje szeroko zakrojone konsekwencje społeczne, sięgające poza obszary objęte bezpośrednio działaniami zbrojnymi tzw. strefy ATO (Antyterrorystycznej Operacji). Jedną z nich to rodziny, których ojcowie polegli na wojnie. Konieczność pomocy, tym najczęściej bardzo młodym rodzinom, gdzie matki-wdowy to często dwudziestokilkuletnie kobiety, podkreśla Ruslan Telipskiy, który w Łucku założył organizację „Меченати для солдата” (МдС) /Mecenat dla żołnierza/. Projekt ten wspierany przez licznych wolontariuszy, a także dzięki pomocy finansowo-materialnej z Ukrainy i Polski, organizuje m.in. pomoc dla dzieci, których ojcowie polegli jako żołnierze w strefie ATO. W samym tylko obwodzie wołyńskim takich dzieci jest przeszło dwieście. Dzięki działaniom wolontariuszy z „Mecenatu dla żołnierza”, dzieci i wdowy mają możliwość otrzymać wsparcie nie tylko materialne, ale także psychologiczne i duchowe. Dla dzieci organizuje się w czasie wolnym obozy w górach, albo integracyjne wycieczki do ciekawych miejsc. Właśnie 24-25 stycznia dzieci z Wołynia, po pobycie we Lwowie, udały się na obóz w Karpatach, gdzie wspólnie z dziećmi z innych regionów Ukrainy, znajdujących się w podobnej sytuacji, miały okazję wspólnie spędzić czas.

Za: [www.paulus.org.pl](http://www.paulus.org.pl)

## W HISZPANII ZNIKAJĄ KLASZTORY KLAUZUROWE

W Hiszpanii co miesiąc zamykany jest jeden klasztor klauzurowy, ponieważ brak nowych powołań i środków na utrzymanie klasztorów – wynika z raportu, który ukazał się w najnowszym numerze hiszpańskiego tygodnika „Vida Nueva”.

W kraju, w którym znajduje się 800 z 3 000 klasztorów i konwentów na świecie, jednej trzeciej spośród nich grozi zamknięcie;

zakonnice osiągnęły podeszły wiek i nie mają następczyń. Według raportu powoli wysychają też tradycyjne źródła dochodów niezbędnych do utrzymania klasztorów i przeprowadzenia remontów historycznych budynków. Nie wystarczają już wpływy z produkcji konfitur i innych tradycyjnych wyrobów, którą zajmowały się zakonnice.

„Sytuacja wielu żeńskich konwentów jest alarmująca” – mówi ks. Eleuterio Lopez, dyrektor Instytutu Papieskiego Claune, który przeznaczył ponad pół miliona euro na pomoc wspólnotom zakonnym przeżywającym trudności finansowe.

„Vida Nueva” pisze także, powołując się na dane Hiszpańskiej Konferencji Biskupów, o spadku liczby powołań do kapłaństwa oraz do życia we wspólnotach zakonnych wśród mężczyzn. W 2014 roku ich liczba zmalała o 10 proc., do 117 w porównaniu ze 131 w poprzednim roku. Jak podaje „Vida Nueva”, są jednak i lepsze wiadomości: nowe wspólnoty kontemplacyjne rozwijają się w prowincji Kastylii i Leon w środkowej Hiszpanii i w Asturii na północy, gdzie wstąpiło do nich około dwustu młodych kobiet.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. BP STANISŁAW PADEWSKI OFMCap (1932-2017) Emerytowany Biskup Diecezji Charkowsko-Zaporoskiej na Ukrainie

29 stycznia 2017 roku w wieku 84 lat, 66 roku życia zakonnego, 59 kapłaństwa i 21 biskupstwa odszedł do Pana Stanisław Padewski – Biskup Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

Bp Stanisław Padewski urodził się 18 września 1932 roku w Hucie Nowej pow. Buczacz (dawne województwo Tarnopolskie, obecnie część Ukrainy). Po wojnie, 1 grudnia 1945 roku, został wraz z rodziną przesiedlony z terenów Rzeczypospolitej włączonych do ZSRR do Nowego Miasteczka k. Nowej Soli. Swoją edukację rozpoczął jeszcze w rodzinnej miejscowości, jednak ze względu na tzw. „repatriację” i przymus osiedlenia się na „ziemiach odzyskanych”, szkołę podstawową ukończył w Nowym Miasteczku. W późniejszych latach kształcił się w Liceum Pedagogicznym oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Soli.

27 sierpnia 1949 roku rozpoczął nowicjat w klasztorze kapucynów w Sędziszowie Małopolskim, pod kierunkiem magistra o. Apolinarego Borkowskiego. W Zakonie przyjął imię Wenanty. 28 sierpnia 1950 roku złożył pierwszą profesję zakonną. Dwa lata później rozpoczął studia filozoficzno – teologiczne w Krakowie. Dnia 19 września 1953 roku złożył profesję wieczystą, a 24 lutego 1957 roku przyjął z rąk biskupa Stanisława Rosponda święcenia kapłańskie.

Po otrzymaniu święceń został skierowany do pracy w kapucyńskiej parafii w Bytomiu, gdzie pełnił obowiązki wikarego oraz katechety. Dwa lata później wrócił do Krakowa, by od kwietnia 1959 roku katechizować w szkołach oraz uczyć śpiewu młodych braci z kapucyńskiego seminarium. Od 1961 do 1964 roku studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Nauk Humanistycznych (Instytut Filologii Polskiej) ukończył trzy lata studiów, następnie kontynuował je na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

W lipcu 1964 roku został skierowany do Wrocławia i mianowany duszpasterzem akademickim. Rok później przeniesiono go do klasztoru i parafii w Krośnie, gdzie posługiwał jako katecheta szkół średnich. W latach 1970 – 1973 pełnił funkcję gwardiana klasztoru krakowskiego oraz spowiednika Sióstr Bernardynek i Sióstr

Służebniczek. Po zakończeniu kadencji gwardiańskiej trafił do Rozwadowa i pełnił funkcje wikarego domu i katechety, a od 1976 roku przez 9 lat sprawował urząd gwardiana i proboszcza tamtejszego klasztoru i parafii. W tym samym czasie Kapituła Prowincjalna powierzyła mu funkcję Wikariusza Prowincjalnego, która została podtrzymana przez dwie kolejne kadencje.



W 1988 roku wyjechał do posługi katolikom w zachodniej części ZSRR, na terenie Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W tym czasie pełnił funkcję duszpasterza w parafiach: Bar, Połonne, Kijów, Starokonstantynów i Szepetówka. Po rocznej tułaczce, w 1989 roku zamieszkał w Starokonstantynowie i rozpoczął starania o odzyskanie klasztoru i kościoła. W 1990 roku został proboszczem w tymże mieście. 7 czerwca 1991 roku został mianowany przez Ministra Prowincjalnego, o. Józefa Mizerę, delegatem Prowincjała Prowincji Krakowskiej na Ukrainie i w ZSRR.

W 1992 roku trafił do Winnicy, gdzie został mianowany gwardianem domu oraz proboszczem. W tym samym czasie pełnił posługę duszpasterza w okolicznych miejscowościach: Teplik, Graczków, Kuna i Samczyńce.

13 kwietnia 1995 roku, z nominacji Papieża Jana Pawła II, został mianowany biskupem tytularnym Diecezji Tigia i biskupem pomocniczym diecezji Kamieniecko-Podolskiej. 10 czerwca 1995 roku przyjął z rąk abp Antonio Franco, nuncjusza apostolskiego na Ukrainie, święcenia biskupie w katedrze w Kamieńcu Podolskim. 10 października 1998 został sufraganem w Archidiecezji Lwowskiej przy metropolii Marianie Jaworskim. 4 maja 2002 roku został mianowany ordynariuszem nowo utworzonej Diecezji Charkowsko-Zaporoskiej. 10 lipca 2002 roku miał miejsce uroczysty ingres w katedrze Wniebowzięcia NMP w Charkowie. Swoją funkcję ordynariusza diecezji Charkowsko-Zaporoskiej pełnił do 19 kwietnia 2009 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę.

Po zakończeniu posługi ordynariusza diecezji wyraził wolę powrotu do Polski oraz posługiwania w naszej kapucyńskiej wspólnocie prowincjalnej. Na jego prośbę Zarząd Prowincji skierował go do wspólnoty braterskiej w Kielcach. Widząc jednak wielką potrzebę posługi pasterskiej na wschodzie, po kilku miesiącach pobytu w Kielcach, wrócił na Ukrainę, by resztkami sił, mimo nękających go chorób, służyć Kościołowi w potrzebie. 1 lipca 2012 roku powrócił do Polski i został skierowany do klasztoru w Sędziszowie Małopolskim. 29 stycznia 2017 roku, ze swojej celi zakonnej w klasztorze sędziszowskim, odszedł do Pana, by razem ze świętymi oczekiwać dnia zmartwychwstania umarłych.

#### Przebieg uroczystości pogrzebowych 1 lutego 2017 roku:

08.30: Przywiezienie ciała Zmarłego do kapucyńskiego kościoła w Sędziszowie Małopolskim

08.40: Jutrznia w intencji Zmarłego

11.15: Koronka do Bożego Miłosierdzia

11.30: Różaniec

12.00: Msza Święta pogrzebowa, a po niej pochowanie ciała w naszym kapucyńskim grobowcu na cmentarzu sędziszowskim

#### Adres klasztoru w Sędziszowie Małopolskim:

ul. Jana Pawła II 42  
39-120 Sędziszów Małopolski  
tel. 17 221 60 54

Za: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)





Dnia 26 stycznia 2017 r. w godzinach porannych odszedł do Pana śp. o. Franciszek Pilarski M.I.

Pogrzeb śp. o. Franciszka odbędzie się

w środę, 1 lutego 2017 r. w kościele parafialnym Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach.

Ceremonie pogrzebowe rozpoczną się wspólną modlitwą różańcową o 11:30 a następnie o godz. 12:00 zostanie odprawiona Msza Święta, po czym odprowa-

dzimy naszego zmarłego współbrata na cmentarz zakonny.

Za wstawiennictwem św. Kamila wypraszajmy u Chrystusa Pana, by śp. o. Franciszkowi dał udział w chwale Swojego Królestwa.

*Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...*

Za: [www.kamilianie.pl](http://www.kamilianie.pl)

### ŚP. BR. SEBASTIAN CHOLEWA OSB (1931-2017)

Dnia 25 stycznia, we wczesnych godzinach rannych, w wieku 85 lat zmarł mnich naszego klasztoru, br. Sebastian Cholewa OSB. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w piątek 27 stycznia o godz. 11:30 w kościele opactwa. Po Mszy nastąpi odprowadzenie Zmarłego na cmentarz tyniecki. Prosimy o modlitwę za naszego Współbrata.



Br. Sebastian Sylwester Cholewa urodził się 17 sierpnia 1931 r.; pochodził z Rabki-Zdroju (Zaryte). W opactwie swe pierwsze śluby mnisze złożył w uroczystość Objawienia Pańskiego 1955 r. W klasztorze pełnił liczne funkcje, sumiennie pracując długie lata w kuchni i na gospodarstwie.

W związku ze śmiercią br. Sebastiana w klasztorze zostało odprawione Oficjum za Zmarłego. Za: [www.opactwotynieckie.pl](http://www.opactwotynieckie.pl)

### ŚP. O. IGNACY BREWKA CSsR (1934-2017)

Dziś rano (25 stycznia 2017 r.) w szpitalu w Resistencia w Argentynie, po długiej chorobie zmarł o. Ignacy Brewka CSsR. Miał 82 lata, w Zgromadzeniu przeżył 64 lata, w kapłaństwie 57. Od 50 lat pracował w Argentynie, w Wiceprowincji Resistencia. Pogrzeb odbył się w czwartek, 26 stycznia 2017 r.

*– Odszedł do Pana kochany przez wszystkich misjonarz o wielkim charyzmacie. Dziś dziękujemy Bogu za jego oddanie dla misji i ukochanie ludzi biednych – wspomina zmarłego współbrata o. Henryk Kaczocha CSsR, przełożony Wiceprowincji.*

O. Ignacy Józef Brewka urodził się 29 lipca 1934 r. w Gliwicach, profesję zakonną w

Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela złożył 31 sierpnia 1953 r., a śluby wieczyste 02 sierpnia 1958 r.



Święcenia prezbiteratu przyjął z rąk abp. Włodzimierza Jasińskiego 26 czerwca 1960 r. w Tuchowie. Odbył tirocinium pastoralne w Krakowie. Przed wyjazdem

na misje pracował jako duszpasterz i katecheta.

Do Argentyny przybył 24 stycznia 1967r. Początkowo pracował jako wikariusz w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Resistencia. Był kolejno proboszczem w parafii pw. Ducha Świętego w Posadas (Misiones), a następnie parafii pw. Matki Bożej z Lourdes w Quilmes. Tam także pełnił funkcję dyrektora szkoły podstawowej i średniej (colegio). Od 1999 r. pracował ponownie jako duszpasterz w parafii w Resistencia.

*Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...*

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

### ŚP. BR. JAN BARTOSIK ZBSJ (1966-2017)

Dnia 23 stycznia 2017 r. w wieku 50 lat zmarł nagle nasz Współbrat Jan Bartosik.

Urodził się 5 września 1966 r. w Maszewie (arch. Szczecińsko-Kamieńska). Po ukończeniu edukacji wstąpił do Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. Pierwszą profesję zakonną złożył 15 sierpnia 2001 r. Profesję wieczystą – 15 sierpnia 2007 r.

Posiadał wiele talentów i umiejętności. Był wybitnym organistą i muzykologiem. Ukończył Szkołę Muzyczną. W Zgromadzeniu był bardzo lubiany i szanowany, wykazywał wiele inicjatyw, troszczył się o Zgromadzenie, szczególnie w Domu

Generalnym, gdzie był organistą, z okazji świąt i uroczystości kościelnych organizował akademie i koncerty, na które przybywało do Kaplicy Braci w Puszczykowie bardzo wielu mieszkańców.

Pełnił w Zgromadzeniu wiele ważnych i odpowiedzialnych funkcji. Był przełożonym domowym w Domu Generalnym. Otaczał opieką młodzież zakonną, pełniąc funkcję mistrza nowicjatu. Bracia, których formował do dziś wspominają Go jako troskliwego opiekuna, który troszczył się o ich życie wewnętrzne i wpałał im miłość do Zgromadzenia. Pracował w parafii Św. Katarzyny w Warszawie, gdzie rów-

nież pełnił funkcję organisty w kościele parafialnym.

Ostatnia placówka śp. Brata Janka to Łomża, gdzie był zakrystianem w Katedrze pw. Św. Michała Archanioła. Wspominając Go Proboszcz, kapłani oraz społeczność parafialna, wyrażali się o Nim z najwyższym uznaniem. Badzo Go kochali i szanowali Jego postawę wobec Zgromadzenia oraz powierzonych Mu obowiązków. Tam też zajmował się swoją ukochaną muzyką, śpiewał w chórze parafialnym i w razie potrzeby służył swoimi wybitnymi umiejętnościami grając na organach.

Ta nagła śmierć Brata Janka pogążyła nas w wielkim bólu i smutku. Odszedł Brat, z którym Zgromadzenie wiązało wiele nadziei. Pogrzeb Brata Jana Bartosika odbył się 27 stycznia br. w kościele parafialnym w Jego rodzinnej miejscowości w Maszewie. W ostatniej Jego ziemskiej drodze towarzyszyło Mu liczne grono współbraci, wielu kapłanów oraz rzesze parafan.



*Modlimy się i prosimy o modlitwę w intencji naszego Współbrata. Niech Dobry Bóg, Ojciec Miłosierdzia, wynagrodzi Jemu, wszelkie dobro, które spełniał w życiu i przyjmie Go do swojej chwały.*

*Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci, niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.*

Za: [www.zbsj.pl](http://www.zbsj.pl)